

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Premiera czasopisma „Zgniatacz” → str. 2

3 lutego 2024 roku o godzinie 17:00 w głównej siedzibie Ośrodka Kultury Norwida, odbędzie się premiera czasopisma „ZGNIATACZ – nowohuckie studia naukowe”.

Zmarł Ryszard Lebiest → str. 3

Nowy skład Rady Dzielnicy Mistrzejowice → str. 6

Konkurs szopek w Arce → str. 9

Na świąteczną nutę → str. 5

W dniu 11 stycznia w Młodzieżowym Domu Kultury im. A. Bursy, os. Tysiąclecia 15, odbył się Przegląd Artystyczny Przedszkoli „Na świąteczną nutę – Hej kolęda, kolęda!”.

REKLAMA

INTROLIGATOR

CENTRUM B, BLOK 7

www.oprawaksiazek.pl

REKLAMA

F.H.U. „ELMAR”
Pl. Targowy „Piast”, paw. 3 (os. Piastów 60A)
ROWERY:
SPRZEDAŻ | KOMIS | CZĘŚCI | AKCESORIA | SERWIS



Fot. Marcin Pietrzyk

MIĘDZYPOKOLENIOWY KARNAWAŁ str. 5

REKLAMA

Santander
CONSUMER BANK

10x0%

raty
10x0%

SPRAWDŹ



Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk.
Redaguje zespół
Telefon red.: 12 643-44-33 Faks: 12 643-66-33
E-mail: redakcja@glos-tn.krakow.pl
Adres: al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków.
Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków.
Skład Marcin Świątkowski
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział
Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
Nr indeksu: 358835. ISSN: 1231-8582.
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść
zamieszczanych ogłoszeń.

TOMEX

Zapraszamy na
zakupy do Centrum
Handlowego TOMEX!

MODA I REGIONALNE PRODUKTY I LOKALNA SPOŁECZNOŚĆ

facebook.com/tomex.krakow

SKLEP ZABAWKOWO -PAPIERNICZY

„PAPIRUS” ZAPRASZA
do nowej siedziby na pl. Targowym
„Piast” (paw. 20, 21, 22)

WIELKI POWRÓT DO STAŁYCH KLIENTÓW
(DAWNIEJ OS. BOHATERÓW WRZEŚNIA)

Sklep czynny:
pon-pt. 10:00-19:00,
sb. 10:00-14:00

ARTYKUŁY PAPIERNICZE I ZABAWKI, PIECZĄTKI,
WIZYTÓWKI, TERMONADRUKI, GRAWEROWANIE

ZGNIATACZ. PREMIERA NOWEGO CZASOPISMA

3 lutego 2024 roku o godzinie 17:00 w głównej siedzibie Ośrodka Kultury Norwida, odbędzie się premiera czasopisma „ZGNIATACZ - nowohuckie studia naukowe”. Spotkanie będzie okazją do rozmowy z autorami i autorkami artykułów (dr hab. Magdaleną Banaszkiewicz, dr. Janem L. Franczykiem, Adamem Gliksmanem, dr. Arturem Jatkovskim, dr. Joanną Suchowiak-Horzemski), którą poprowadzą członkowie zespołu redakcyjnego (dr Jarosław Kłaś, dr Wojciech Paduchowski). W czasie wydarzenia będzie można zakupić czasopismo w promocyjnej cenie.

„ZGNIATACZ - nowohuckie studia naukowe” to czasopismo o charakterze interdyscyplinarnym i multidyscyplinarnym, przedstawiającym badania nad fenomenem Nowej Huty. Charakter interdyscyplinarny oznacza łączenie różnych dziedzin i dyscyplin nauki w celu pogłębienia myśli naukowej. Natomiast multidyscyplinarny oznacza badania naukowe z różnych dziedzin i dyscyplin nauki w ich ściśle określonych granicach. Laboratorium Nowej Huty pozwala na tak szerokie ujęcie tematu i jego twórcze wykorzystanie, czego dowodzą liczne współczesne badania naukowe (zarówno krajowe, jak i międzynarodowe). Tematyka czasopisma obejmuje zatem szerokie spektrum zagadnień od nauk humanistycznych i społecznych, przez nauki ścisłe i przyrodnicze po nauki inżynierjno-tech-

niczne.

Każdy numer czasopisma „ZGNIATACZ” poświęcony jest jednemu tematowi. Pierwszy stanowi szeroką refleksję nad Nową Hutą jako Pomnikiem Historii. 3 lutego 2023 r. prezydent Krakowa odebrał z rąk Prezydenta RP rozporządzenie ogłaszające „Kraków - zespół architektoniczny i urbanistyczny dzielnicy Nowa Huta” za Pomnik Historii. To finał wieloletnich zabiegów podkreślających wartość krajobrazu kulturowego tego obszaru i dopełnienie inicjatyw promujących dziedzictwo Nowej Huty.

Pierwszy numer „Zgniatacza” docenia ten doniosły fakt i rozszerza jego znaczenie semantyczne o refleksję wykraczającą również poza sam zespół architektoniczno-urbanistyczny i rozpatruje go z różnych perspektyw.

Premierowy numer otwierają teksty wprowadzające autorstwa Stanisława Moryca oraz zespołu redakcyjnego. W kolejnej części, zatytułowanej „Artykuły i rozprawy”, znalazły się cztery teksty recenzowane. Dr Jan L. Franczyk opisuje Międzynarodową Konferencję Praw Człowieka w Krakowie-Mistrzejowicach, która odbyła się w 1988 roku. Dr Karol Janas natomiast analizuje zagadnienie nazewnictwa miejskiego jako elementu tożsamości terytorialnej Nowohucian. Dr Artur Jatkowski skupia się na relacjach dwóch miejskich centrów - Nowej Huty i Krakowa. Tę część „ZGNIATACZA” zamyka artykuł dr Joanny Suchowiak-Horzemski, która przedstawia przemiany identyfikacji wizualnej nowohuckiej kawiarni „Stylowa” w latach 1959-2023. W kategorii „Varia” został opublikowany esej dr hab. Magdaleny Banaszkiewicz, w którym odnosi się do nowohuckiego dziedzictwa. Natomiast w „Pro memoria” znalazł się tekst wspomnieniowy Adama Gliksmana o Macieju Machu. (red)

DYŻUR W GŁOSIE

Z dziennikarzami można kontaktować się za pomocą poczty e-mail.

Redaktorka Agnieszka Łoś.

Adres e-mail: gmh@o2.pl



Czasopismo Ośrodka Kultury im. Cypriana Kamila Norwida w Krakowie

fol. Jurek Bryk

Kronika pamięci

- Janusz BRYK, lat 74
- Władysław DÓNIEC, lat 75
- Lucyna HAWALUK, lat 65
- Cecylia KRZYWORZEKA, lat 82
- Bronisława KUBAS, lat 94
- Marek LENARTOWICZ, lat 67
- Karolina MAJKA, lat 88

- Małgorzata MAŁEK, lat 68
- Krystyna MICHAŁSKA, lat 93
- Ferdynand MIKOS, lat 93
- Józef MRÓZ, lat 91
- Leszek NOWAK, lat 86
- Bogdan OBYDZIŃSKI, lat 68
- Maria ORAMUS, lat 90

- Krystyna PRZYGDZKA, lat 83
- Zofia PUŁA, lat 88
- Czesław RZESZUTEK, lat 88
- Grażyna SARACHMANN, lat 65
- Kazimiera SZEWCZYK, lat 95
- Witold SZYMAŃSKI, lat 82
- Teresa WARMUZ, lat 87

- Cecylia WIELGOS, lat 82
- Marianna WYPOREK, lat 86
- Stanisława ZACHARSKA, lat 76
- Franciszek ZADĘCKI, lat 68

REKLAMA

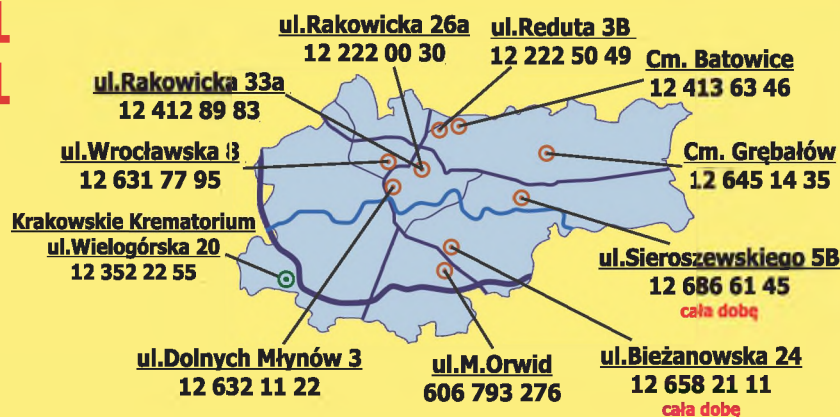
KARAWAN GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ 12 411 11 11
również w
Niedziele i Święta 12 658 21 11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- Całodobowy odbiór osób zmarłych z domów rodzinnych, szpitali, domów opieki, hospicjów
- Przechowywanie ciał zmarłych we własnej chłodni
- Kremacje, certyfikowane balsamacje,
- Reprezentujemy Rodzinę w urzędach, instytucjach, kancelariach kościelnych i zarządach cmentarzy
- Dokonujemy wszelkich opłat związanych z pogrzebem
- Bezgotówkowe rozliczanie pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego

Gwarantujemy najlepsze ceny usług pogrzebowych



www.karawan.pl

32. FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

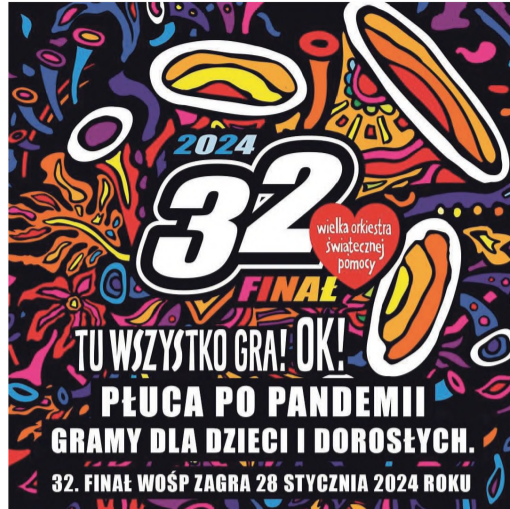
W najbliższą niedzielę na ulicach i placach Krakowa pojawią się wolontariusze Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy z puszkami w rękach. Tym razem w 32 już finale WOŚP pieniądze będą zbierane nie tylko na ratowanie zdrowia i życia dzieci, ale także dorosłych pod hasłem PŁUCA PO PANDEMII. Pandemia COVID 19 wywołała spore spustoszenie także w zdrowiu Polaków. Najczęstsza komplikacją były choroby płuc, a zatem potrzebne są nowoczesne urządzenia do diagnozy, monitorowania i re-

habilitacji płuc na oddziałach pulmonologicznych dla dzieci i dorosłych. Zatem bądźmy szczerzy, bo zebrane pieniądze mogą do nas wrócić i naszych rodzin dotkniętych chorobami płuc.

W nowohuckiej aglomeracji działa już od 30 lat Sztab Nowohucki WOŚP. Jego siedzibą prawie od początku jest Nowohuckie Centrum Kultury. Jak zwykle w tej placówce będzie się wiele działo. Stąd wyruszają wolontariusze na zbiórkę i tutaj ją będą kończyć. Tutaj w godzinach od 16.00 do 18.00 odbę-

dzie koncert zespołów działających przy NCK, a wejściówką będą datki do puszek na WOŚP. Odbędą się różne kiermasze, licytacje i loterie. Trwa aukcja Allegro 2024. Odbędzie się Psiebieg IV edycja. Więcej o imprezach i faktografii związanej ze zbiórką na WOŚP organizowanych przez Sztab Nowohucki dowiedzie się państwo ze strony

(MP)



Tydzień FELIETON JANA FRANCZYKA

JEST SIĘ CZYM MARTWIĆ

Coraz więcej młodych ludzi, trzydziestolatków, czterdziestolatków, którzy niezbyt do tej pory interesowali się polityką, teraz z niepokojem przygląda się perspektywom naszej gospodarki – perspektywom, które wróżą – na razie tylko wróżą – nie najlepiej. Mam na myśli możliwą rezygnację z trzech dużych inwestycji, które – gdyby zostały zrealizowane – byłyby jednym z filarów rozwoju naszego państwa. Chodzi o kontestowany projekt budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego i o rozbudowę portu kontenerowego w Świnoujściu (o czym już pisałem jakiś czas temu), a teraz doszła do tego kwestia możliwej rezygnacji z budowy pierwszej elektrowni atomowej w Polsce w gminie Choczewo na Pomorzu. Taka zapowiedź padła z ust nowej wojewody pomorskiej Beaty Rutkiewicz. Zamiast w gminie Choczewo, elektrownia miałaby powstać w pobliżu Żarnowca. Raport w tej sprawie miał już trafić

JAK ZMIENIANY JEST PROJEKT KRAKOWSKIEGO SZYBKIEGO TRAMWAJU IV

Dziś, po przedstawieniu przez Partnera Prywatnego wyników analiz finansowych, formalnych i technicznych, możemy potwierdzić, że 10 z 11 zmian zostanie wprowadzonych do projektu. Dla 10 zaproponowanych zmian istnieje możliwość ich wprowadzenia, bez wpływu na termin realizacji zadania. W przypadku korekty na ulicy Lublańskiej, od ronda Polesad do ronda Barei, po stronie zachodniej, nie ma takiej możliwości. Po konsultacjach z instytucjami odpowiedzialnymi za nadzór nad inwestycją, została podjęta decyzja, aby zrealizować go zgodnie z wydaną decyzją ZRID. Koszt prac w tym obszarze został oszaco-

wany na 6 milionów złotych. Dodatkowo, miasto musiałoby pokryć koszty finansowania kredytu związane z przedłużeniem realizacji projektu, na poziomie około 10 milionów złotych miesięcznie. Biorąc pod uwagę czas potrzebny na wprowadzenie korekt w dokumentacji, ponownych uzgodnień i procedowanie samej decyzji, projektant oszacował czas pozyskania decyzji na około 6 miesięcy. Oznacza to wzrost kosztów realizacji projektu o 50-60 milionów złotych. Natomiast wprowadzone zostaną korekty szerokości pasów ruchu i rodzaju nasadzeń zamiennych. Przestrzeń uzyskana poprzez zwężenie wewnętrznych pasów ruchu

do szerokości 3 metrów będzie przeznaczona na zagospodarowanie zielenią po stronie zewnętrznej. Podniesione zostaną standardy projektowanych nasadzeń – obwód drzew będzie wynosić 20-24 cm, lub więcej, w miarę możliwości. Zastosowane zostaną gatunki dobrze radzące sobie w warunkach miejskich. Ponadto propozycja projektanta pozwala na wykonanie nasadzeń drzewa w dwóch płaszczyznach, co spowoduje, że bilans zieleni się nie zmieni a jej jakość znacznie wzrośnie. Pozostawiona zostanie rezerwa pozwalająca na wprowadzenie w razie potrzeby ekranów akustycznych. Nadzorujący ze strony miasta inwestycje zapewniają wpły-

wające, że wspólnie z Partnerem Prywatnym dołożono wszelkich starań by odpowiedzieć na oczekiwania mieszkańców. Prowadzący inwestycje zachęcają do kontaktu poprzez punkt informacyjny oraz infolinię i zapewniają, że dołożą wszelkich starań by odpowiedzieć na pytania. W serwisie YouTube można znaleźć zapisy rad budów, a w nich szczegółowe wyjaśnienia osób prowadzących inwestycję w zakresie wprowadzonych korekt, zakresu inwestycji oraz bieżącego postępu prac. Tel. 722 22 00 88 (poniedziałek – piątek, w godz. 08.00 – 16.00); e-mail: info@tramwajdomistrzejowic.pl; www.tramwajdomistrzejowic.pl. (mp)

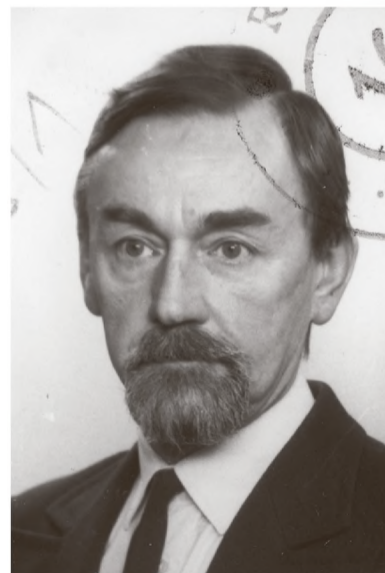
ZMARŁ RYSZARD LEBIEST

Z wielkim żalem informujemy, że 10 stycznia 2024 r. w wieku 82 lat zmarł śp. Ryszard Lebiest. Ryszard Lebiest urodził się 20 stycznia 1942 r. w Krakowie. W 1962 r. ukończył Szkołę Poligraficzną w Krakowie ze specjalnością zecer i linotypista. Był pracownikiem Prasowych Zakładów Graficznych w Krakowie. Jesienią 1980 r. zainicjował powołanie struktur NSZZ „Solidarność” w miejscu swojej pracy. Był przewodniczącym komitetu założycielskiego związku, a następnie przewodniczącym Komisji Zakładowej „Solidarność” w drukarni, członkiem Zarządu Regionu Małopolska oraz przewodniczącym Sekcji Poligrafii przy Zarządzie Regionu. W dniach 18-20 sierpnia 1981 r. był organizatorem krakowskich Dni bez Prasy, jedynego w Polsce w pełni przeprowadzonego strajku drukarzy, w trakcie którego w Krakowie przez trzy dni nie

ukazał się żaden partyjny tytuł prasowy. Ówczesna władza nie zapomniała mu tego jak skutecznie przewodniczył „Solidarność” drukarzy. Po wprowadzeniu stanu wojennego w dniu 13 grudnia 1981 r. został internowany i osadzony w Ośrodku Odosobnienia w Nowym Wiśniczu, a następnie w Załężu koło Rzeszowa. Zwolniony w dniu 11 marca 1982 r. z powodu stanu zdrowia. W latach 1983-89 kierował podziemnymi strukturami „Solidarność” w Prasowych Zakładach Graficznych w Krakowie. 29 stycznia 1983 r. na drugi dzień po powrocie do pracy, po zakończeniu nocnej zmiany został ciężko pobity na ulicy przez „nieznanych sprawców”. W latach 1983-1989 organizował pomoc dla internowanych i represjonowanych; współpracował z Komitetem Pomocy Internowanym, a następnie z

Komitetem Pomocy Represjonowanym w Mistrzejowicach. Był aktywnym słuchaczem Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego im. kard. Stefana Wyszyńskiego w Krakowie-Mistrzejowicach i działaczem Ośrodka Kultury Niezależnej w Krakowie-Mistrzejowicach. W dniach 25-28 sierpnia 1988 r. brał udział i wspierał organizacyjnie Międzynarodową Konferencję Praw Człowieka i Obywatela w Krakowie-Mistrzejowicach. W latach 1989-2000 był członkiem Rady Programowej „Tygodnika Małopolska Solidarność” oraz członkiem Zarządu krakowskiego Komitetu Obywatelskiego. W 1991 roku aktywnie wspierał nowo powstały „Głos. Tygodnik Nowohucki”. Ryszard Lebiest odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (2011), „Medalem Obywatelskim” Komitetu Obywatelskiego Miasta

Krakowa (2005), medalem „Niezlomnym w Słowie” (2007) oraz medalem Za zasługi dla Małopolskiej „Solidarność” (2011). Pogrzbek śp. Ryszarda Lebiesta odbył się 15 stycznia 2024 r. na Cmentarzu Batowickim. (f)



Tak się jakoś składa, że każda ze wspomnianych planowanych polskich inwestycji uderza w interesy Niemiec

do premiera. Tyle, że zmiana lokalizacji, to w najlepszym wariantcie opóźnienie projektu o kilka lat. W wariantcie najgorszym – opóźnienie o lat kilkanaście, a może i rezygnacja z budowy. Tak się jakoś składa, że każda ze wspomnianych planowanych polskich inwestycji uderza w interesy Niemiec – bo przecież jest lotnisko w Berlinie, porty są w Hamburgu i Rostocku, a budowa elektrowni atomowej jest sprzeczna z niemiecką strategią energetyczną. Jest się czym martwić.

Jan L. Franczyk

Współczesny świat rozrywki czy reklamy bawi się diabłem i tym, co się z nim kojarzy, gdyż w niego nie wierzy. Bagatelizuje rzeczywistość kuszenia i rozeznanawania podszeptów złego ducha. Na to, że niestety można zostać opętanym nie chce nawet zwrócić uwagi. Tymczasem nasz Zbawiciel nie

przyszedł na ziemię i umarł za nas na krzyżu z jakiegoś bliżej nieokreślonego powodu. Oddał życie, aby nas uwolnił od grzechu, niewoli szatana i śmierci wiecznej. Zwracamy się do Niego jak szczerze dzieci a będziemy bezpiecznie przeżywać nawet najbardziej zagmatwane sytuacje. ks. Piotr Gąsior

SŁOWA NA NIEDZIELĘ 28.01.2024

Jezus nawet duchom nieczystym rozkazuje i są Mu posłuszne /por. Mk 1/

Ośrodek Kultury Norwida

+ 26 I, godz. 18:30 - (Kuznia, os. Złotego Wieku 14) Lumen. Wernisaż malarski Oli Targosz. Wstęp wolny.
 + 26 I, godz. 19:00 - (ARTzona, os. Górali 4) Manewr. Wernisaż zbiorowej wystawy studentów i studentek Wydziału Sztuki Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej. Wstęp wolny.
 + 27 I, godz. 10:00-13:00 - (os. Górali 5) Pracownia Urządzenia Wnętrz - kolor. Prowadzenie: Joanna Lola Styrylska. Wstęp: 50 zł/warsztat.
 + 28 I, godz. 18:00-19:00 - Koncerty Mistrzejowickie: Kolędy świata. „Chór w kontakcie” pod dyrekcją Wassima Ibrahima. Prowadzenie: Maciej Jabłoński. Wstęp wolny. Lokalizacja: Parafia pw. św. M. M. Kolbego osiedle Tysiąclecia 86 (kościół dolny). Dofinansowano ze środków Dzielnicy XV Mistrzejowice.

Klub Jedność Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Wolica ul. Drożyska 3c

+ 30 I, godz. 17:30 - Kuchcimy w Jedności: pokaz barmański. Zapraszamy na fascynujące warsztaty kulinarne, które skupią się na sztuce przygotowywania koktajli bezalkoholowych. Uczestnicy będą mieli okazję poznać niezbędny sprzęt do miksowania, różnorodne rodzaje szkła oraz techniki dekorowania koktajli.

Klub Mirage Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Bohaterów Września 26

+ 2 II, godz. 18:00 - Otul się dźwiękiem: koncert relaksacyjny. Relaksacyjne wibracje mis i gongów, które usłyszycie podczas koncertu „Otul się dźwiękiem”, pomogą Wam przywrócić harmonię, spokój i rozluźnienie. Dzięki tonom emitowanym przez instrumenty uczestnicy wprowadzani są w stan głębokiego relaksu. Terapia dźwiękiem pozwala ograniczyć stres, wzmacnia i dodaje siły, stymuluje kreatywność oraz regenerację organizmu. Wstęp: 25zł.

monię, spokój i rozluźnienie. Dzięki tonom emitowanym przez instrumenty uczestnicy wprowadzani są w stan głębokiego relaksu. Terapia dźwiękiem pozwala ograniczyć stres, wzmacnia i dodaje siły, stymuluje kreatywność oraz regenerację organizmu. Wstęp: 25zł.

Klub Zakole Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Kantorowice ul. Zakole 31

+ 2 II, godz. 17:00 - Bal Karnawałowy. Zapraszamy dzieci z Kantorowic i Zesławic na niezapomnianą Zabawę Karnawałową! Czekają Was pełne radości gry i zabawy. Niech karnawałowe przebrania dodadzą jeszcze więcej magii tej wyjątkowej zabawie. W trakcie wydarzenia dzieci będą miały okazję uczestniczyć w różnorodnych zabawach, które dostarczą mnóstwo uśmiechu i radości. Zabawy będą dostosowane do różnych grup wiekowych, zapewniając każdemu dziecku odpowiednią dawkę rozrywki.

Klub Aneks Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Łucznanowice ul. A. Mycielskiego 11

+ 3 II - Zabawa walentynkowa. Zapraszamy najmłodszych na niezapomnianą Zabawę Walentynkową! To wyjątkowe wydarzenie pełne radości i uśmiechu, stworzone specjalnie dla dzieci. Podczas imprezy czekać będą na Was liczne atrakcje, takie jak kolorowe tańce, wesołe gry i pełne energii zabawy. Zapisy pod nr telefonu: 504 419 247 lub w Klubie Aneks do 31 stycznia.

Klub Herkules Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Branice ul. Gen. M. Karaszewicza-Tokarzewskiego 29

+ 1 II, godz. 16:00 - Warsztaty szycia dla dorosłych i dla dzieci. Każdy uczestnik będzie mógł rozwijać swoje umiejętności pod okiem doświadczonych instruktorów.
 + 2 II, godz. 15:30 - Robotyka dla dzieci. Robotyka stymuluje rozwój dziecka na wielu różnych płaszczyznach: pogłębia umiejętności manualne, ćwiczy pamięć, uczy niezbędnej w obecnych czasach pracy w grupie i pogłębia umiejętność strategicznego i analitycznego myślenia.

Klub Wersalik Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Ogrodowe 15 + 2 II, godz. 18:00-20:00 - Jak radzić sobie ze stresem? Rozmowy, warsztaty, techniki relaksacji

Zapraszamy do zgłębienia tajników zarządzania stresem, który towarzyszy nam zarówno w życiu prywatnym, jak i zawodowym. Podczas spotkania będziemy rozmawiać o istocie stresu, jego źródłach oraz wpływie na nasze codzienne funkcjonowanie. Prowadząca, Katarzyna Kuleta, podzieli się wiedzą na temat tego, co wywołuje stres i jakie są jego skutki. To również doskonała okazja do zastanowienia się nad tym, jakie strategie możemy zastosować, aby skuteczniej radzić sobie ze stresem w różnych sytuacjach życiowych. Podczas warsztatów zostaną przedstawione praktyczne techniki relaksacyjne, które mogą pomóc w redukcji stresu. Koszt 20 zł, obowiązują zapisy. (f)

Duża Scena, os. Teatralne
 +26 I (piątek), godz. 19 - Kolacja dla głupca.
 + 27 I (sobota), godz. 19 - Ballady i romanse. Horror School Musical.
 + 28 I (niedziela), godz. 18 - Ballady i romanse. Horror School Musical
 + 30 i 31 I (wtorek i środa), godz. 10 - Pyza na polskich drózkach.
 + 1 II (czwartek), godz. 11 - Pippi.
TIM/Scena Warsztatowa, os. Teatralne
 + 26 I (piątek), godz. 10 - Trik Patryka.
 + 1 II (czwartek), godz. 9 - Trik Patryka

TIM/Scena Kameralna, os. Teatralne
 + 27 i 28 I (sobota i niedziela), godz. 19 - Aktorzy prowincjonalni czyli pociąg do Hollywood.
TIM/Scena Kolorowa, os. Teatralne
 + 28 I (niedziela), godz. 14 - Calineczka.
 + 30 i 31 I (wtorek i środa), godz. 10 - Calineczka.
Scena Pod Ratuszem, Rynek Główny 1
 + 26 I (piątek), godz. 19 - Głos ludzki/Piaf.
 + 27 i 28 I (sobota i niedziela), godz. 19 - Wszystko o kobietach.
 + 30 i 31 I oraz 1 II (wtorek, środa i czwartek), godz. 19 - Sarenki.

ZIMĄ NA BIEŃCZYCACH

Po okresie sporych mrozów na początku roku, gdy plac Bieńczycki był opustoszały, teraz po ociepleniu ponownie ożył. W miniony weekend, gdy temperatura była dodatnia a nawet w słońcu sięgała 10 st. C. czynne było wiele stoisk z owocami i warzywami. Niestety ceny trochę ruszyły do przodu. Rodzime jabłka można było w pełnym wyborze od 3,50



do 5 zł/kg. Gruszko „konferencja” kosztowały w zależności od urody w granicach 6 - 8 zł/kg. Pozostałe owoce z importu trzymały ceny, a na stosiku od ulicy Obrońców Krzyża można było kupić okazjnie banany po 4 zł/kg, czy koszyczek kiwi za 6 zł.

Zresztą ceny warzyw też były zróżnicowane, w środku placu na stołach od kupców można je było kupić nieco drożej niż np. na parkingu przy samochodzie, czy od strony ulicy Kocmyrzowskiej. Jedynie cena ziemniaków ustaliła się na jednym poziomie w wszystkich na 3 zł/kg. Natomiast marchew kosztowała od 3 do 5 zł/kg, pietruszka od 7 do 10 zł/kg, seler od 6 do 8 zł/kg, buraki miały jedną cenę 3 zł/kg. Cebula kosztowała od 4 do 5 zł/kg. Pory na sztuki były od 2 do 4 zł. Pomidory ze szklarni osiągnęły już ceny nowalijkowe od 22 do 30 zł/kg malinowe, można było je kupić u kupców. Ogórki szklarniowe były w cenie 12-16 zł/kg. Kiszzone ogórki trzymają cenę u kupców 15 zł/kg, a cena kapusty kiszzonej nie zmieniła się i wynosi 8 zł/kg. Pęczek zieleniny (pietruszka, koper szczypior) też trzyma cenę 2,50-3 zł. Sałata masłowa dochodzi już do 5 zł/głównka, a pekinka kosztuje 6-7 zł. Trzyma cenę kapusta biała 3 zł/kg, natomiast wyraźnie podrożały kalafior, których cena dochodziła do 15 zł/głównka a brokuły do 8 zł. Papryka pomidorowa na placu u kupców kosztuje 14-16 zł/kg, ale można okazjnie ją kupić po 8 zł/kg od strony ul. Obrońców Krzyża.

Na tym placu oprócz owoców i warzyw można kupić prawie wszystko są: kwiaty, pieczywo, słodycze, nabiał, wędliny i mięso. Bywają tutaj producenci pysznych kiełbas wiejskich, salcesonów, boczków a nawet słoniny macerowanej. W weekendy jest stoisko z marynowanymi przetworami i pastami. Nawet przyjeżdża tutaj góral z bundzem i oscypkami smalczykiem domowym oraz sokami owocowymi. Na pewno warto tu zaglądnąć na zakupy. (sp) Fot. autor

Po chwilowym spadku notowań walut w poprzednim tygodniu, euro i dolar znów zyskuje na wartości. W kantorze na placu Bieńczycem w paw. 24, tel. 12-641-46-29, zanotowaliśmy następujące kursy walut: USD: 4,00-4,04 zł; euro: 4,35-4,39 zł; GBP: 5,08-5,13 zł; CHF: 4,61-4,67 zł. (mp)

KOS w reżyserii Pawła Maślony, zdobywca Złotych Lwów na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni, to jedna z najbardziej wyczekiwanych premier roku! Mimo, że tytułowy bohater to sam Tadeusz Kościuszko, nie mamy do czynienia z pełnym patosu widowiskiem historycznym, a brawurowym i inteligentnym połączeniem kina przygodowego, westernu i komedii. Jest wiosna 1794 roku, w Polsce wrze. Do kraju wraca generał „Kos” Kościuszko, który planuje wzniecić powstanie przeciwko Rosjanom, mobilizując do tego polską szlachtę i chłopów. Towarzyszy mu wierny przyjaciel i były niewolnik, Domingo. Tropem Kościuszki podąża bezlitosny rosyjski rotmistrz, Dunin, który za wszelką cenę chce schwytać generała, zanim ten wywoła narodową rebelię. W tym samym czasie młody chłop, Ignac, szlachecki bękart, marzy o nadaniu herbu i majątku przez swojego nieprawnego rodzica. Gdy ojciec umiera, chłopak musi uciekać przed swoim przyrodnym bratem, Stanisławem, który nie chce dopuścić do realizacji ojcowskiej woli. W rolach głównych wystąpili Jacek Braciak, Bartosz Bielenia, Jason Mitchell, Robert Więckiewicz i Agnieszka Grochowska.



LEPSZE JUTRO to włosko-francuski komediodramat w reżyserii Nanni Moretti, zdobywcy Złotej palmy w Cannes za „Pokój syna”. Pogubiony życiowo reżyser Giovanni próbuje ukończyć swój najambitniejszy projekt od lat - cyrkowy film historyczny. Na drodze napotyka się jednak na wciąż nowe przeszkody - oszukującego producenta, córkę związaną z dużo starszym mężczyzną, kłótnie i romanse wśród aktorów, czy oczekiwania Netflix. Seanse w sali „Mały Metraż”.

26.01. (piątek): 17.00 Kos, 18.00 Lepsze jutro, 19.20 Kos. 27.01. (sobota): 17.00 Kos, 18.00 Lepsze jutro, 19.20 Kos. 28.01. (niedziela): 17.00 Kos, 18.00 Lepsze jutro, 19.20 Kos. 30.01. (wtorek): 14.30 Filmowy klub Seniora: Kos, 17.00 Kos, 18.00 Lepsze jutro, 19.20 Kos. 31.01. (środa): 17.00 Kos, 18.00 Lepsze jutro, 19.20 Kos. 1.02. (czwartek): 17.00 Kos, 18.00 Lepsze jutro, 19.20 Kos.

Biblioteka Kuznia Ośrodka Kultury Norwida, os. Złotego Wieku 14 poleca:

+ **Hernan Diaz, Zaufanie, Wydawnictwo W.A.B., 2023.** Zapierająca dech w piersiach powieść o władzy, bogactwie i poszukiwaniu prawdy, opowiedziana czterema wyjątkowymi, przeplatającymi się głosami i osadzona na tle burzliwego Nowego Jorku lat dwudziestych. - Hernan Diaz już nie raz udowodnił, że o samotności potrafi pisać jak nikt inny. I robi to po raz kolejny. Tym razem w arcyciekawie złożonej powieści szkatułkowej zabiera nas w podróż do Nowego Jorku szalonych lat 20., czule przypominając o instytucji mecenatu sztuki, sile muzyki i wybitnych artystów swego czasu. Po chwili okaże się jednak, że autor konsekwentnie odziera epokę międzywojnia z modnych piórek, by uderzyć w jej miękkie, odsłonięte podbrzusze - bo Zaufanie to też bezwzględna opowieść o Wielkiej Depresji i konsekwencjach, które niesie za sobą ślepy kapitalizm. Jedna z najważniejszych książek o esencji ludzkiej natury, jakie przeczytacie. Tym większe emocje wzbudzi, gdy uświadomimy sobie jak bardzo jest aktualna. - Maja Chitro, „ELLE”.



+ **Agnieszka Krawczyk, Ogród sekretów i zdrad, Wydawnictwo Filia, 2023.** Róża jest odnoszącą sukcesu młodą marszandką sztuki. Właśnie zbliża się podwójny jubileusz urodzin: jej matki Doroty i babci Giny. Doskonała okazja, aby zorganizować wielką rodzinną imprezę. Wybór pada na pałac w Łabonarówce, dawną siedzibę ich rodu, która skrywa wiele sekretów. Przeszłość rodziny, choć bardzo odległa i pozornie zapomniana, wciąż oddziałuje na losy kolejnych pokoleń. Jakie historie drzemią w starym przedwojennym dworze zwanym palais fatal? Czy opowieść rodzinna, którą przekazała Róża jej matka, jest prawdziwa? I jaką rolę w poszukiwaniu tajemnic sprzed lat odegra Maks Niezwiński? „Ogród sekretów i zdrad” to wielowątkowa historia rodu Korsakowskich, dla których pałac w Łabonarówce był miejscem spotkań artystycznej bohemy przełomu lat 20. i 30. ubiegłego wieku. To opowieść o ogromnych fortunach, które idą w parze z wielkim blichtrzem dwudziestolecia międzywojennego i jeszcze większym niebezpieczeństwem.

NA ŚWIĄTECZNĄ NUTĘ - HEJ, KOLEDA, KOLEDA!

W dniu 11 stycznia 2024 r. w Młodzieżowym Domu Kultury im. A. Bursy, os. Tysiąclecia 15, odbył się VIII Przegląd Artystyczny Przedszkoli z Dzielnicy XV Mistrzejowice „Na świąteczną nutę – Hej kolęda, kolęda!”. Organizatorem wydarzenia było Samorządowe Przedszkole nr 64 z Zespołu Szkolno – Przedszkolnego nr 5. Sponsorem nagród była Rada Dzielnicy XV - Mistrzejowice, która również objęła przegląd honorowym patronatem. Celem przeglądu było

pielęgnowanie tradycji bożonarodzeniowych. Ukazanie piękna kolęd i pastorałek w wykonaniu dzieci w wieku przedszkolnym. Spotkanie stało się również wspaniałą okazją do odkrywania talentów wśród dzieci, rozwijania ich umiejętności artystycznych, twórczej wymiany doświadczeń muzycznych oraz integracji przedszkoli z naszej dzielnicy. W przeglądzie wzięło udział 8 przedszkoli: Samorządowe Przedszkole nr 64, Samorządowe

Przedszkole nr 125, Samorządowe Przedszkole nr 131, Samorządowe Przedszkole nr 144, Samorządowe Przedszkole nr 148, Samorządowe Przedszkole nr 152, Samorządowe Przedszkole nr 177 oraz Samorządowe Przedszkole nr 187. Dzieci zaprezentowały w własnym wykonaniu znane i mniej znane pastorałki i kolędy. W pięknych, kolorowych strojach zatańczyły, zaśpiewały i zagrały tworząc wspaniałą orkiestrę. Wszystkie występy były na bardzo wysokim poziomie. Każdy z nich był inny i dzięki temu wyjątkowy. Doskonale dobrana muzyka oraz cała aranżacja dostarczyła wszystkim widzom wielu wzruszeń. Wszystkim dzieciom oraz nauczycielom składamy gratulacje oraz podziękowania za ich zaangażowanie, trud i serce, które włożyli w przygotowanie tych cudownych występów. W tym dniu na nowo mogliśmy celebrować narodziny Jezusa Chrystusa oraz wspólnie przeżywać najgłębszy sens wydarzeń betlejemskiej nocy.

Opracowała:
Magdalena Matuszak
Fot. autorka



Kobieta i natura. Wystawa prac Małgorzaty Gil

Kraków

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA KLUB MIRAGE

Kobieta i natura
w kolażach artystycznych
wernisaż wystawy kolaży Małgorzaty Gil

26.01.2024 | 18:00
Klub Mirage OKKNH
os. Bohaterów Września 26

wystawa dostępna do 29 lutego

KlubMirage | krakownh.pl/oddzial/klub-mirage | wstęp wolny

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



os. Bohaterów Września 26
31-621 Kraków
tel. 12 645 72 09, 504 419 139
mirage@krakownh.pl

WWW.KRAKOWNH.PL
OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA
OK NOWA HUTA



KARNAWAŁOWE SPOTKANIE MIĘDZYPOKOLENIOWE

W Zespole Szkół Specjalnych nr 14 na osiedlu Sportowym 28 odbyło się międzypokoleniowe taneczno-karnawałowe spotkanie z udziałem harcerzy z 14 Krakowskiej DH NS Czarne Stopy, zuchów z GZ Żółte Stopki i seniorów z Centrum Aktywności Seniora „Seniorzy nauczycielami życia” z osiedla Górali 23. Przybyłych powitały dyrektor szkoły Małgorzata Trojańska oraz koordynator CAS Barbara Zięba.

Na spotkanie to zuchy, harcerze i seniorzy przygotowali pokazy swoich formacji tanecznych, a później wszyscy uczyli się tańca „belgijka”. Uczestniczący w spotkaniu seniorzy z okazji Dni Babci i Dziadka otrzymali pomysłowe laurki z herbatkami. Była pizza z pracowni kulinarnej i ciasto od seniorów. Było bardzo wesoło, a jak określiła Magdalena Czapięga opiekun harcerzy przyjaźń międzypokoleniowa

daje dużo radości dla dzieci i seniorów. Było to już drugie spotkanie zuchów, harcerzy i seniorów. Na pierwszym w listopadzie w CAS-ie wspólnie śpiewano pieśni patriotyczne. Trzecie spotkanie przygotowane jest na koniec karnawału w ramach Tygodnia Włoskiego. Seniorzy uczący się w CAS języka włoskiego przygotowują gry, zabawy oraz piosenki włoskie do wspólnego śpiewania. (mp) fot. autor



W piątek, 26 stycznia o godz. 18:00 w Klubie Mirage OKKNH (os. Bohaterów Września 26) odbędzie się wernisaż wystawy kolaży Małgorzaty Gil „Kobieta i natura w kolażach artystycznych”.

Pierwsza wystawa klubowej Galerii M Plus w Nowym Roku to zbiór niesamowitych kolaży Małgorzaty Gil. Autorka prac jest absolwentką krakowskiego Liceum Sztuk Plastycznych w klasie konserwacji rzeźby. Przez kilka lat pracowała w Muzeum Narodowym, wykonywała również prace renowatorskie w pracowni artystów metaloplastyków. Czerpie inspiracje ze sztuki europejskiej i Dalekiego Wschodu, szczególnie z kultury japońskiej. Interesuje się literaturą, poezją i muzyką. Kocha naturę w każdej postaci. Od kilku lat zajmuje się kolażem artystycznym wykorzystując do tego różne materiały. Jest dumna z tego, że jest kobietą, czego dowodem jest przewodni temat kobiecy w wielu pracach.

Na wystawie zostanie zaprezentowanych 18 kolaży „Kobieta i natura w twórczości Emila Zegadłowicza” z fragmentami poezji i prozy, które towarzyszyły konferencji naukowej w Wadowicach poświęconej życiu i twórczości poety, 17 kolaży „Japońskie inspiracje-niebo z moich stron” jako wyraz sympatii autorki do sztuki i kultury japońskiej oraz 15 kolaży „Krakowianka i inne metropolitanki”, do których inspiracją była psychologiczna strona świata kobiet.

Otwarcie wystawy towarzyszyć będzie muzyka gitarowa w wykonaniu Jakuba Zieliny. Wystawę będzie można zwiedzać do 29 lutego 2024 r. Wstęp wolny. (f)

„ZNACZENIE”. WYSTAWA PRAC GRZEGORZA KĘPISTEGO

W ubiegły piątek, 19 stycznia w Klubie Wersalik Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta (os. Ogrodowe 15) odbył się wernisaż nowej wystawy Grzegorza Kępięgo pt. „Znaczenie”.

W ciągu ostatniego roku artysta intensywnie zgłębiał refleksje dotyczące otaczającego go świata, stawiając sobie trudne pytania o istotę życia i poszukując odpowiedzi w myślach, lekturach oraz rozmowach. W piątej swojej wystawie chce podzielić się ze światem własnymi przemyśleniami na temat rzeczywistości i sensu.

Grzegorz Kępięty, działający jako artysta cyfrowy w Krakowie od około 10 lat, przyznaje się do naukowej przeszłości i technicznej pracy. Niemniej jednak, jego twórczość zaczęła ewoluować w kierunku tematów humanistycznych. Wystawa „Znaczenie” stanowi eksplorację symboliki, gdzie artysta łączy narzędzia naukowe z motywami pełnymi znaczenia. Jego prace skupiają się nie tylko na abstrakcyjnych wzorach, lecz także na odkrywaniu nowych sensów i ukrytych znaczeń.

Zapraszamy do zanurzenia się w świecie Grzegorza Kępięgo i odkrycia, jak artysta wykorzystuje sztukę cyfrową, aby wyrazić głębokie refleksje na temat życia, sensu i znaczenia. Czekamy na wszystkich ciekawych, gotowych na trudne pytania i fascynujące rozmowy na temat istoty bytu. Wystawę można oglądać w godzinach otwarcia Klubu. (f)

IX KADENCJA (2023-2028) RADY DZIELNICY XV MISTRZEJOWICE

KOMISJE MERYTORYCZNE:

KOMISJA BUDŻETOWA

Marek HOHENAUER
Janusz PASIK
Karol PĘCZEK

KOMISJA DS. BUDŻETU OBY- WATELSKIEGO, INICJATYW LOKALNYCH I ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH

Grzegorz GIL
Agnieszka MADON
Karol PĘCZEK

KOMISJA DS. PROJEKTO- WANIA I KSZTAŁTOWANIA TERENÓW ZIELONYCH

Sławomir DYMACZ
Grzegorz GUŚTAK
Piotr ŻOŁYNIAK

KOMISJA EDUKACJI

Patryk BRÓZDA
Monika DZIUGAN
Genowefa GŁOWIAK
Janusz PASIK
Anna TRZONIEC

KOMISJA KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ I DIALOGU Z MIESZKAŃCAMI

Patryk BRÓZDA
Grzegorz GIL
Agnieszka MADON
KOMISJA KULTURY
Andrzej BULARZ
Bogdan KUSIOR
Zenon WOJNAR

KOMISJA PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO, MIENIA I INFRASTRUKTURY

Grzegorz GUŚTAK
Konrad MACIEJOWSKI
Tomasz SZMYD

KOMISJA PRAWORZĄDNOŚCI I BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO

Jakub CIEŚLA
Bogdan KUSIOR
Zenon WOJNAR
KOMISJA REWIZYJNA
Jerzy ADASZYŃSKI
Maciej CIEŚLIK
Tomasz SZMYD

KOMISJA SPORTU I INFRA- STRUKTURY SPORTOWEJ

Jakub CIEŚLA
Maciej CIEŚLIK
Monika DZIUGAN
Genowefa GŁOWIAK
Konrad MACIEJOWSKI

KOMISJA TRANSPORTU ZBIOROWEGO I ORGANIZACJI RUCHU DROGOWEGO

Krzysztof BĄK
Andrzej BULARZ
Sławomir DYMACZ
Piotr ŻOŁYNIAK

KOMISJA ZDROWIA, RODZINY, MIESZKALNICTWA I WSPÓŁPRACY ZE SPÓŁDZIELNIAMI MIESZKANIOWYMI

Jerzy ADASZYŃSKI
Krzysztof BĄK
Marek HOHENAUER
Anna TRZONIEC

SKŁAD OSOBOWY RADY DZIELNICY XV MISTRZEJOWICE (9 KADENCJA 2023-2028)

Okręg 1	MACIEJ	CIEŚLIK
Okręg 2	BOGDAN	KUSIOR
Okręg 3	KONRAD	MACIEJOWSKI
Okręg 4	PIOTR	ŻOŁYNIAK
Okręg 5	MAREK	HOHENAUER
Okręg 6	MONIKA	DZIUGAN
Okręg 7	KAROL	PĘCZEK
Okręg 8	SŁAWOMIR	DYMACZ
Okręg 9	GENOWEFA	GŁOWIAK
Okręg 10	JERZY	ADASZYŃSKI
Okręg 11	AGNIESZKA	MADON
Okręg 12	ANNA	TRZONIEC
Okręg 13	TOMASZ	SZMYD
Okręg 14	GRZEGORZ	GUŚTAK
Okręg 15	ZENON	WOJNAR
Okręg 16	PATRYK	BRÓZDA
Okręg 17	KRZYSZTOF	BĄK
Okręg 18	JAKUB	CIEŚLA
Okręg 19	GRZEGORZ	GIL
Okręg 20	ANDRZEJ	BULARZ
Okręg 21	JANUSZ	PASIK

ZARZĄD DZIELNICY XV MISTRZEJOWICE (9 KADENCJA 2023-2028)

Przewodniczący Zarządu	Marek Hohenauer
Z-ca przewodniczącego Zarządu	Konrad Maciejowski
Członek Zarządu	Anna Trzoniec
Członek Zarządu	Krzysztof Bąk
Członek Zarządu	Grzegorz Gil

RADA I ZARZĄD DZIELNICY MISTRZEJOWICE:

Przewodniczący: Marek Hohenauer, z-a przewodniczącego: Konrad Maciejowski, członkowie zarządu: Krzysztof Bąk, Anna Trzoniec, Grzegorz Gil. Biuro Rady Dzielni-
cy: ul. Miśnieńska 58, tel. 12 648-96-18. Przyjmowanie mieszkańców: poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek w g. 11.00-15.30 oraz środa od 12.00 do 16.00. Dyżury człon-
ków Zarządu: Przewodniczący - druga środa miesiąca w g. 16.00-17.00, z-a przewodniczącego: trzecia środa miesiąca w g. 15.00-16.00, Krzysztof Bąk - ostatni czwartek miesiąca
w g. 17.00-18.00, Anna Trzoniec - pierwszy wtorek miesiąca w g. 14.30-15.30. Strona internetowa: www.dzielnica15.krakow.pl, e-mail: rada@dzielnica15.krakow.pl.



PROJEKTY NA TEN ROK I PODSUMOWANIE MIJAJĄCEJ KADENCJI

Początek roku 2024 jest okazją do przedstawienia kilku projektów na ten rok i krótkiego podsumowania mijającej kadencji Rady Miasta Krakowa.

Drogi i nakładki

W trosce o bezpieczeństwo mieszkańców inicjowałem działania zakończone realizacją remontów m.in. ulic: Cienistej, Fatimskiej, Łyszkiewicza, Bulwarowej, Orkana czy al. gen. Andersa, jak również odnowienia dróg dojazdowych do osiedli - przykładowo ul. Janiszewskiego, Św. Rodziny i Samorządowej.

Szybka Kolej Aglomeracyjna (SKA) na terenie Nowej Huty

Widać już efekty inwestycji zawartych w „Studium Wykonalności dla SKA na terenie Krakowa”. Do końca roku wybudowane zostaną przystanki kolejowe „Przylasek Rusiecki”, „Kościelniki” i najbardziej strategiczny „Os. Piastów”, który po spięciu go z linią tramwajową będzie służył mieszkańcom Bieńczy i Mistrzejowic do szybkiego, średnio kilkunastominutowego przemieszczania się na Dworzec Główny. Zaawansowane są również prace - z możliwym dojazdem 7 minut - połączenia Dworca Głównego z Placem Centralnym na bazie istniejącej

linii kolejowej przez Łęg.

Nowohucki sport

Cieszę się, że również po moich propozycjach budżetowych udało się dostosować stadion KS Wanda tak, że właśnie odnowiona została licencja toru do rozgrywek żużlowych. W tym roku wsparcie od miasta otrzyma również KS Hutnik: dla sekcji bokserskiej, a przede wszystkim dla piłkarskiej w postaci projektu budowlanego oraz dokumentacji wykonawczej dla przebudowy stadionu miejskiego.

Zieleń izolacyjna

Zawsze leżała mi na sercu rewitalizacja zieleni w nowohuckich pasach drogowych, które stanowią pierwsze „zielone płuca” na drodze komunikacyjnych zanieczyszczeń. Zadrzewiono w dużym stopniu wrota do Nowej Huty, czyli al. Andersa. Po moich budżetowych poprawkach kontynuowano projekt odbudowy zielonych pasów ul. Obrońców Krzyża, Okulickiego, Bieńczyckiej, Kocmyrzowskiej, Marii Dąbrowskiej, Broniewskie-

go, Dunikowskiego, Mikołajczyka, Szajnowicza-Iwanowa i Braci Schindlerów.

Tereny rekreacyjne Zalewu Nowohuckiego z tężnią

Po latach zastoju Zalew Nowohucki wrócił do życia. Podświetlane, pływające fontanny czy budowa tężni solankowej to efekt wniesionych przeze mnie poprawek do budżetu zrealizowanych przez Prezydenta. Z kolei w tegorocznym budżecie znalazł się projekt powiązany z Zalewem, a obejmujący „Koncepcję dla Parku Rzecznego Dłubnia z wy-

konaniem czyszczenia i melioracji rzeki”.

Protesty

Mijająca kadencja RMK to również wspierane przez radnych protesty nowohucian - niestety nie zawsze zakończone sukcesem. To m. in. brak zgody na ogrzewalnię/noclegownię przy ul. Fatimskiej, brak zgody na zawężanie do jednego pasa al. gen. Andersa i ul. Mikołajczyka oraz brak zgody na WZ-etkowaną inwestycję na os. Teatralnym 19. Niestety mimo istniejącej - od lat, na kilka sposobów - ochrony

Nowej Huty (układ urbanistyczny, Plan Miejscowy, Park Kulturowy, Pomnik Historii i starania o wpis na listę UNESCO) ponownie zostało przywrócone do życia pozwolenie na budowę bloku mieszkalnego - nie pasującego bryłą i wyglądem do otaczającej ten budynek „nowohuckiej” architektury. A protest nadal trwa.

Włodzimierz Pietrus
Radny Miasta Krakowa z okręgu Bieńczyce, Nowa Huta, przewodniczący Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość



Fot. Włodzimierz Pietrus

PLANY NA NOWY ROK

W grudniu 2023, zgodnie z harmonogramem, Rada Miasta Krakowa przyjęła budżet miasta na rok 2024. Jak zawsze dyskusje o projekcie były burzliwe. Niektóre zadania wydawały się niekoniecznie najpilniejsze, a z drugiej strony widzieliśmy, że brakuje wielu inwestycji, na które mieszkańcy od lat czekają.

Ostatecznie za budżetem zagłosowało 21 radnych, wstrzymało się 18, a jeden był przeciw. Najważniejsze było dla mnie przyjęcie poprawek, które złożyłem. Dotyczyły one zadań zgłaszanych przez mieszkańców oraz realizacji projektów, do których się zobowiązałem.

Dwa sztandarowe zadania to budowa basenu przy filii Szkoły Podstawowej nr 129 na os. Na Stoku 34 oraz budowa Parku Woźniców. O pierwsze zadanie staram się odkąd zostałem radnym Miasta. Działam w tej sprawie wspólnie z radnym Kazimierzem Chrzanowskim. Najpierw udało się zapisać środki na przygotowanie koncepcji nowej pływalni. Obecnie tworzony jest projekt architektoniczny, który ma być gotowy do końca I połowy br. Po otrzymaniu projektu i wszelkich zgód możliwe będzie ogłoszenie przetargu na realizację. Obecnie w budżecie i wieloletniej prognozie finansowej jest zapisane na to zadanie ponad 30 mln zł. Mam nadzieję, że już niedługo mieszkańcy, szczególnie

Dzielnicy XVII, będą mogli cieszyć się nowym basenem.

Drugi projekt czyli budowa Parku Woźniców również zaczął się kilka lat temu. Bardzo ważne jest w nim duże zaangażowanie mieszkańców, którzy m.in. zgłaszali projekty do budżetu obywatelskiego. Park ma objąć obszar od Łąk Nowohuckich, do ulicy Centralnej i potem do ul. Nowohuckiej. Jest gotowa koncepcja dla części wschodniej parku. Dzięki projektowi z budżetu obywatelskiego powstała tam już w tym roku siłownia i plac zabaw, które są zgodne z całościową koncepcją. Od przyszłego roku będziemy mogli zacząć wykupy kolejnych działek i realizację następnych etapów w parku. Na całe zadanie na lata 2024 - 2028 udało się zapisać ponad 23 mln zł.

Oczywiście poza tymi dwoma zadaniami zgłosiłem do budżetu również inne poprawki. Wyremontowany zostanie plac zabaw przy Przedszkolu nr 111 na os. Na Stoku. To zadanie zostało

zgłoszone przez rodziców dzieci z przedszkola oraz dyrekcję. Cieszę się, że uda się je zrealizować. Przebudowane zostanie także zaplecze szatniowe obok orlika przy Szkole Podstawowej nr 129 na os. Na Wzgórzach. Obecny kontener został wyłączony z użytku ze względu na zły stan techniczny. Będziemy kontynuować udany projekt warsztatów i konkursu fotograficznego „Sfotohutowani”, realizowany przez Ośrodek Kultury Kraków - Nowa Huta, to już jego 3. edycja. Swoją trzecią edycję będzie miała również Krakowska Szachowa Liga Szkolna, współorganizowana przez Centrum Młodzieży dra Henryka Jordana. Dzięki Centrum uda się również ponownie zorganizować wyjazd dla seniorów do ośrodka w Gołkowicach. Jest to dla nich zawsze okazja do integracji i aktywnego spędzenia czasu w pięknej okolicy. Mam nadzieję, że aktywnie będą spędzać czas także mieszkańcy Zesławic i Kantorowic, a to dzięki Programowi Aktywności Lokalnej, który udało się wesprzeć dodatkowymi środkami. Trwa również



Siłownia i plac zabaw zrealizowane w ramach Budżetu Obywatelskiego w Czyżynach. Pierwszy etap przyszłego Parku Woźniców

Fot. Lukasz Sęk

kolejny etap modernizacji Parku Zielony Jar Wandy, jednak po jego zakończeniu trzeba przystąpić do następnych, dlatego w Wieloletniej Prognozie Finansowej środki zapisano na 2025 rok, aby planować nowe działania. W tym roku powinny być wymienione częściowo oprawy oświetleniowe na ledowe na terenie Dzielnic XIV i XV. Na ten cel udało się zapisać 0,5 mln zł. Mieszkańcy powinni mieć także możliwość pod koniec roku poruszać się wyremontowanym chodnikiem przy ul. Bystronia od skrzyżowania z ul. Glinik do skrzyżowania z ul. Godebskiego. Kontynuowana będzie Dziecięca

Liga Tenisa Stołowego im. Jolanty Szatko-Nowak oraz Festiwal Boska Komedia. Nowym projektem są za to Mistrzejowickie Spotkania Muzyczne, które mają być zorganizowane przez Młodzieżowy Dom Kultury im. A. Bursy.

To tylko część zadań ważnych dla mieszkańców nowohuckich dzielnic, które przed nami w tym roku. Mam nadzieję, że wybory nie przeszkodzą w ich realizacji i w grudniu będziemy mogli się cieszyć z ich wykonania!

Lukasz Sęk
Radny Miasta Krakowa

Wodny manifest!

Wodociągi Miasta Krakowa S.A. od lat stawiają na edukację ekologiczną. Do bogatej już oferty dołączyło nowe, bezpłatne, interaktywne przedstawienie dla szkół.

Manifestuj poparcie dla eko wiedzy

„Wodny manifest” to zajęcia stworzone z myślą o uczniach klas 4-8 szkół podstawowych, które swoją premierę miały w zeszłym roku podczas obchodów Światowego Dnia Wody. Przedstawienie kładzie nacisk na edukację ekologiczną w połączeniu z elementami edukacji klimatycznej, humoru oraz dyskusji. Uczniowie dzięki bezpośredniemu zaangażowaniu dowiadują się, jak wziąć sprawy wodne w swoje ręce!

Zarezerwuj termin

Obecnie na stronie www.wodociagi.krakow.pl można zarezerwować termin na zajęcia. Bezpłatne przedstawienia odbywają się, we wtorki, zgodnie z przyjętym harmonogramem, w Centrum Edukacji Ekologicznej na terenie Zakładu Uzdantniania Wody Bielany.



Przewodnikami po świecie dotkniętym przez zmiany klimatu są naukowiec dziadek Tadek oraz dociekliwi, energiczni młodzi ludzie – Zosia i Olek. Młodzież pogłębia swoją wiedzę z zakresu wpływu zmian klimatu na zasoby wodne na świecie. Dowiaduje się o znaczeniu efektu cieplarnianego dla życia na Ziemi oraz jakie niesie ze sobą skutki. A także, czym jest ślad wodny i w jaki sposób można go zmniejszyć w codziennym życiu. Poznaje również sposoby na „bycie eko” w szkole, w domu, na co dzień.

Edukacja z pomysłem

Wszystkie warsztaty Wodociągów Miasta Krakowa, uczą szacunku do zasobów naturalnych, w szczególności wodnych. Firma zadaje sobie sprawę, że ekologiczne nawyki wpajane od najmłodszych lat zaowocują w przyszłości. Dzięki rozsądnemu i świadomemu gospodarowaniu zasobami wodnymi kolejne pokolenia będą miały zagwarantowany dostęp do czystej i bezpiecznej wody.



W ofercie Wodociągów Miasta Krakowa są zarówno zajęcia kierowane do przedszkolaków „Wędrówki Kropelki” i „Wyprawa Batyskafem. Misja Skratek”, jak i uczniów szkół podstawowych „Akademia Kropelki”, „Wodny manifest”. Prowadzone zajęcia edukacyjne cieszą się dużą popularnością i są dobrze oceniane przez dzieci i nauczycieli.



Serdecznie zapraszamy
do rezerwacji!



VIII PARAFIALNY KONKURS SZOPEK W ARCE PANA

W Arce Pana odbył się uroczysty finał VIII Parafialnego Konkursu Szopek. Hasło tegorocznej edycji konkursu, organizowanego przez parafię Matki Bożej Królowej Polski w Bieńczycach i Szkołę Podstawową nr 101, pod honorowym patronatem Wydziału Katechetycznego Kurii Metropolitalnej, brzmiało „Nie było dla Ciebie miejsca w Betlejem, w żadnej gospodzie”. W konkursie wzięło udział 25 rodzin z dziećmi w wieku szkolnym i przedszkolnym, a także licealiści, studenci oraz dorośli. W codziennym pędzie życia znaleźli oni czas na wspólne, często wielopokoleniowe i wielotygodniowe budowanie stajenek betlejemskich, a wykonane przez nich szopki pokazujące ogromną kreatywność, wrażliwość i wycucie sacrum ich twórców, są prawdziwym znakiem wiary oraz miłości do Narodzonego Dziecięcia. W konkursie przyznano pięć nagród głównych.

Pierwsze miejsce otrzymała Rodzina Turków za barokową szopkę z przesłaniem, że mały Jezus przyszedł na świat dla wszystkich, a teraz wszyscy przychodzą do Chrystusa, żeby ogrzać przy Nim swoje serca. Cały świat jest u Jego stóp. Jak powiedziała p. Ewa Turek: To prawdziwe Objawienie Pańskie pod dachem betlejemskiej szopki. Równorzędną pierwszą nagrodę przyznano Rodzinie Godziców za szopkę przenoszącą nas o 2 tysiące lat wstecz do Betlejem, w którym nikt nie chciał otworzyć drzwi dla rodzącego się Jezusa. gdzie każde stworzenie, nawet mała kura miała swój dom, zabrakło go tylko dla Jezusa. Drugie miejsce zajęła Rodzina Szydłowskich za betlejemską stajenkę, której strzegą wyjątkowe anioły z makramy, wykonane ręcznie ze skręcanego sznurka, wełny czesankowej oraz koraliików. Ex aequo drugie miejsce zdobyła również Rodzina Majewskich za szopkę - wigilijną opowieść, pozwalającą przebyć drogę, jaką odbyli Józef i Maryja, stukając od drzwi do drzwi, by w końcu znaleźć schronienie wśród trzody, na pachnącym sianie w ubogiej stajence. Trzecie miejsce przypadło Ro-

dzinie Ogieniewskich za metaforyczną szopkę, ukazującą dwa światy Betlejem. Często zabiegani, pędząc po Krupówkach, między Hotelem, Galerią Handlową a Góralską Chatą, zapominamy o tym, kto w Boże Narodzenie jest najważniejszy.

Ponadto wyróżniono Rodzinę Widomskich za szopkę, w której na pierwszym planie znajduje się duże, uchylone okno, niosące przesłanie: Nie patrzmy na Nowonarodzonego Jezusa przez okno, lecz szeroko otworzmy Chrystusowi drzwi naszych domów i nasze i serca. Wśród wyróżnionych prac znalazła się również szopka Rodziny Marszałków, w której jasno widać, że do szczęścia człowiekowi wcale nie są potrzebne piękne samochody i złote domy, lecz wiara, nadzieja i miłość oraz szopka Rodziny Gębków, zatytułowana „Jezu przyjdź”, pokazująca, że serce otwarte na przyjęcie Jezusa jest najważniejszym i najpiękniejszym miejscem dla Syna Bożego. Wyróżniona została również szopka krakowska Artura Kozłowskiego, nawiązująca do osiemdziesięcioletniej tradycji szopkarskiej naszego miasta. Trudno wyobrazić sobie bieńczycki konkurs szopek bez udziału Adrianny Molong, która także w tym roku zaskoczyła swoim ujęciem tematu i zdobyła wyróżnienie za leśną szopkę „Paśnik”, wykonaną w większości z naturalnych leśnych elementów. W niej właśnie znalazła miejsce Święta Rodzina. Jak podkreśla Ada: Wszyscy, którzy do niej przychodzą, „pasą” swoje serce radością płynącą z narodzenia Pana Jezusa. Z kolei jej brat Błażej przygotował „Nie- cukierkową szopkę”, wyjaśniając: „Cukierkowa tonacja oznacza błyskotliwe życie, które łatwo wciąga człowieka. Zapomina się wtedy często o tym, co najważniejsze. O źródle, z którego czerpie się przez całe życie. A jest nim Chrystus”.

Jakże inna jest wyróżniona szopka Rodziny Sawickich, wykonana w formie wianka ze zwykłych, szarych darów przyrody i starych desek, nawiązując tym samym do skromnej stajni, w której Jezus przyszedł na świat. Pachnące igliwie i szyszki otulają Jezusa i Maryję, dając



Fot. Pierwsze, równorzędne miejsce, zajęły szopki rodziny Turków i Godziców.

schronienie, którego poskąpili mieszkańcy Betlejem. Z kolei Szopka Rodziny Dusiów to obraz na płótnie, malowany akrylami i farbami do ceramiki. Obraz przedstawia małego Jezusa z rodzicami w łunie światła. Jak pisze p. Anna Franosik - Duś: Niesie on przesłanie, że miejsce Chrystusa jest w naszym sercu, a gdy Jezus jest w sercu, to oświetla drogę i nadaje życiu blask. Szopka Rodziny Sajków usytuowana jest przy niezwykle solidnej karczmie, której drzwi były dla Chrystusa jednak zamknięte. W wielu wyróżnionych w konkursie szopkach ich autorzy podkreślają rolę braci mniej-

szych - zwierząt, które czasem potrafią okazać więcej uczucia niż ludzie. Tak jest w szopce - pasterskiej chacie Rodziny Mackiewiczów, w której Jezus przychodzi na świat w otoczeniu zwierząt, a także w stajence Emilki Kozłowskiej, gdzie Świętą Rodzinę ogrzewają swoim oddechemi i wełną owieczki, które jako pierwsze przybiegły do stajenki prowadzone przez Betlejemską Gwiazdę. Także w kamiennej grotach Macieja i Łucji Koniecznych oraz Emilki i Madzi Stachowskich, zamieszkujące je baranki udzieliły schronienia Jezusowi, gdy wrota Betlejem pozostały zamknięte.

W tym konkursie każdy jest zwycięzcą, gdyż wspólnie spędzony rodzinny czas jest po wielokroć bezcenny. Wzruszające były szopki, w których budowę obok rodziców i często również i dziadków włączyły się także maluchy - szopka Rodziny Piechów, usytuowana pod wielką choinką, szopka Joela Smolarka z szyszkową Matką Bożą, czy Rodziny Kapciów. Jak pisze p. Magdalena Kapcia: „Nasza szopka wykonana jest z trzech podstawowych materiałów: drewna, piasku i siana. Szkielet szopki powstał dzięki pomocy dziadka Marka, reszta jest wykonana głównie przez dzieci. Lila lat 6 i Nikodem lat 3 malowali figurki farbami.

W uzyskaniu równych krawędzi pomogło nam oklejanie figurek taśmą malarską. By dzieci mogły aktywnie uczestniczyć w budowaniu szopki, wykorzystane zostały patyczki kreatywne”. Niech najpiękniejszą pointą i podsumowaniem tego konkursu będą słowa p. Anny Szydłowskiej: „Zachęcamy wszystkich do wykonania szopki w przyszłym roku ze swoją rodziną. Jest naprawdę niesamowita zabawa. Przez chwilę można poczuć się stolarzem, projektantem, krawcową oraz fryzjerem. Wykonanie szopki sprawiło nam wiele radości, ponieważ wykonywaliśmy ją razem, wspólnie z naszą kochającą się rodziną”. Cóż dodać? Tych wspólnie spędzonych chwil nie zabierze nam nikt. Tak tworzą się więzi rodzinne i wielopokoleniowe, tradycje i historia każdej rodziny, korzenie naszej wiary i skrzydła do lotu w dorosłe życie. Tak gromadzi się skarbnica wspomnień, do której powracamy w życiu w najmniej spodziewanych momentach, im starsi, tym częściej. Wszystkie te szopki można podziwiać do 2 lutego na wystawie pokonkursowej w Bibliotece Publicznej nr 56 na os. Zgody.

Małgorzata Modzelewska
Fot. Tadeusz Pałka



Z NOTESU KIBICA

27.01 (sobota) – godz. 11, mecz piłki nożnej: Hutnik – KSZO Ostrowiec Świętokrzyski (sztuczne boisko na Suchych Stawach)

AWANS JUNIORÓW KUSEGO

Rozegrane zostały turnieje 1/16 mistrzostw Polski w piłce ręcznej juniorów. Wzięły w nich udział obydwie drużyny nowohuckiego Kusego.

W zawodach w Przemyślu wystąpił zespół juniorów. Już w pierwszym spotkaniu drużyna prowadzona przez trenerów Łukasza Wróbla i Bartłomieja Jarosza trafiła na jednego z głównych kandydatów do tytułu, Vive Kielce. Niestety, chłopcy z os. Handlowego przegrali aż 25-48 (11-22). Najwięcej bramek dla nich zdobyli Karol Latko 5 i Mateusz Sajdak 5. W kolejnym meczu Kusy pokonał jednak gospodarzy, SRS Przemyśl, 39-25 (17-12) – najcelniej rzucali Jakub Kalata 8, Sajdak 7, Jakub Moryto 6 – i stanął przed szansą dostania się do kolejnej fazy mistrzostw. Ale musiał pokonać rywala z klubu Superligi, Górnika II Zabrze i dokonał tego w dobrym stylu, zwyciężając 28-24 (18-12): Sebastian Wysocki 8, Kalata 5, Moryto 5.

W pozostałych meczach Górnik II – SRS Przemyśl 41-25 (19-13), Vive – Górnik II 34-31 (14-18), Vive – Przemyśl 47-19 (23-10). Awans do 1/8 MP uzyskały zespoły Vive i Kusy. Teraz szczypiarzów z Nowej Huty czeka jednak daleki wyjazd, gdyż aż do Szczecina. Jego rywalami w turnieju, który rozegrany zostanie w dniach 26-28 stycznia będą Zagłębie Lubin, Pogoń Szczecin i AZS AWF Warszawa.

Szczypiarzki Kusego rywalizował natomiast w Kielcach. Zaczęły od porażki z Koroną Kielce 20-27 (9-13): Julia Kruczek 7, Oliwia Pawłowska 5. Przegrały także następne spotkanie z Pogonią Zabrze 22-36 (11-18) – Kruczek 6, Pawłowska 6 – na tym zakończyły udział w tegorocznej edycji mistrzostw kraju. (dan)

ZMARŁ ZENON BARAN

Smutna wiadomość dotknęła bliskich i sympatyków Hutnika. Zmarł Zenon Baran, który reprezentował klub z Nowej Huty właściwie od początku jego działalności. Był jednym z tych futbolistów, którzy wystąpili w pierwszym oficjalnym spotkaniu hutników. Był krakusem z pochodzenia – urodził się 8 lipca 1934 roku – a w piłkę zaczął grać w Dąbskim. Po czym przeniósł się do dającego większe perspektywy Hutnika, w którym występował przez osiem lat na pozycji pomocnika. Zdobyl dla niego 56 bramek. Był również zawodnikiem Wawelu Kraków. Po zakończeniu występów nie zerwał jednak z futbolem. Przez lata parzył się trenerką w Hutniku. Prowadził w nim nie tylko drużyny młodzieżowe, ale także seniorów, w tym pierwszy zespół. W sezonie 1983/84 został szkoleniowcem występującej w ówczesnej I lidze Cracovii. SP Zenon Baran spoczął na cmentarzu Rakowickim. (dan)

LEPIEJ ZACZYNAJĄ NIŻ KOŃCZĄ

Piłkarze Hutnika podczas przygotowań do wiosennych występów II lidze przygotowują się przed wszystkim na swoich obiektach. Suche Stawy opuścili do tej pory tylko dwa razy na kilka godzin na sparingi.

Kolejny z nich rozegrali z Podbeskidziem Bielsko-Biała (I liga), które było gospodarzem tego spotkania. Hutnicy, jak to mają w zwyczaju od jakiegoś czasu – nieważne czy w lidze, czy też w

starciach towarzyskich – bardzo dobrze zaczęli ten występ. Po 18 minutach prowadzili już 2-0, a bramki dla nich zdobyli Krystian Lelek i Miłosz Dług. Jednak już po kwadransie było 2-3, a całe spotkanie przegrali 2-5. Jak zwykle bowiem słabiej spisywali się słabiej w obronie. Trzeba jednak zaznaczyć, że zagrała ona znowu w trochę zmienionym ustawieniu. Zabrakło bowiem niektórych graczy mających różne problemy

zdrowotne, ale mieli oni powrócić do zajęć w tych dniach. Wystąpił w niej natomiast na pozycji stopera defensywny pomocnik Dług. Na prawej obronie zagrał z kolei 23-letni Francuz Jonathan Ruque (w sezonie 2022/23 był zawodnikiem drugoligowego Annecy), ale już z Hutnikiem nie trenuje. Innych nowych twarzy w tym meczu nie było, chociaż klubu dochodziły głosy, że mogą się pojawić zawodnicy z naszych wyższych lig

– o czym informowaliśmy – z którymi miano uzyskać porozumienie w sprawie warunków. Jednak jak się okazuje, mają mieć też propozycje z zespołów wyżej grających, co może być dla nich bardziej kuszące.

Kolejny sparing hutnicy rozegrają na Suchych Stawach. W sobotę, 27 stycznia, będą podejmować KSZO Ostrowiec Świętokrzyski.

(dan)

DALI SIĘ POBIĆ DWA RAZY

HUTNIK – MKS ANDRYCHÓW 0-3 (24-26, 21-25, 19-25), AT JASTRZĘBSKI WĘGIEL – HUTNIK 3-2 (22-25, 25-23, 25-21, 22-25, 15-13)

HUTNIK: Karnas, Popardowski (MKS w „szóstce”), Pękala, Zawadzki, Samborski, Styrnol (MKS - 6) – Macheta (libero), Martos-Sanchez (I), Krzyżak (AT JSW - 6), Laszuk (AT - 6), Migala, Ferek, Jacak. Tego się nikt nie spodziewał. Nowohuccy siatkarze wygrali od początku sezonu wszystkie piętnaście wcześniejszych spotkań i byli zdecydowanymi faworytami w tych dwóch kolejnych występach. Wydawało się, że pewnie zmiernają po pierwsze miejsce po części zasadniczej rozgrywek i przed fazą play-off. Teraz ich pozycja jest jednak zagrożona, a do tego konkurenci zobaczyli, że krakowianie nie są tak mocni jak się wydawało i musieli poczuć się pewniej. I teraz można się tylko

zastanawiać, który cios hutnicy odczuli bardziej boleśnie – ten z broniącym się przed spadkiem z zespołem z Jastrzębia, czy też z MKS, który aspiruje do czołowych pozycji.

Początek spotkania z młodzieżą ze Śląska był dla drużyny lidera udany, chociaż już w tym secie widać było, że im bliżej jego końca, to gospodarze spisują się coraz lepiej. Niestety, krakowianie nie wyciągnęli z tego wniosków, grali bardzo nierówno, co widać było w kolejnych starciach. Przeważać zaczęli dopiero w tie-breaku, prowadząc 9-7, co dawało nadzieję na wygraną. Złudzenia nie trwały jednak długo. Podobnie jak w meczu z przeciwnikiem z Andrychowa, którego na jego parkiecie krakowianie łatwo pokonali. Do tego występu przystąpili w trochę zmienionym składzie, m.in. z przyczyn zdrowotnych. Fatalnie jednak rozegrali końcówki dwóch

partii, w których długo prowadzili, a w ostatniej niewiele mieli do zaprezentowania.

VOLLEY RYBNIK – SPARTA 3-2 (25-23, 23-25, 22-25, 19-25, 15-10), SPARTA – BŁĘKITNI ROPCZYCE 3-2 (27-25, 15-25, 25-19, 26-28, 18-16)

SPARTA: Rutkowski, Baran, Iheanacho, Kopeć, Chrabota, Cebula – Nowak (libero), Słowik, Skórzyński, Chodacki, Rutkowski. Zawodnicy wielu zespołów, nie tylko w siatkówce, powinni uczyć się waleczności od młodzieży z os. Teatralnego. Aż dziewięć spotkań z ich udziałem – na dotychczasowych siedemnaście – kończyło się wynikiem 3-2. Z czego pięć zakończyło się ich wygranymi. W niektórych z nich mieli do odrobienia stratę dwóch setów, ale ambicji im nigdy nie brakowało i potrafili zmienić przebieg spotkania. Warto też przy tym pamiętać,

że siatkarze Sparty są juniorami – uczestniczą również w rozgrywkach w tej kategorii wiekowej – i mają za sobą więcej spotkań niż ich konkurenci z II ligi.

Pomimo tych porażek liderem czwartej grupy II ligi pozostał Hutnik – 43 pkt. Jednak następna w tabeli Avia Sędziszów Małopolski (38 pkt) ma do rozegrania dwa zaległe spotkania. Spartanie zostali na dziewiątej pozycji – 17 pkt. Teraz w rozgrywkach nastąpi dwutygodniowa przerwa do 3 lutego. Hutnicy pojadą wówczas do Kęczanina Kęty, a Sparta będzie gościć Karpaty Krosno.

II Liga Małopolska mężczyzn. MKS Andrychów – Sparta/AGH 2-3 (21-25, 22-25, 25-15, 25-14, 12-15), Wawel Kraków – Hutnik II 3-0 (25-23, 25-15, 25-22), Sparta/AGH – Kęczanin II Kęty 3-0 (25-23, 25-19, 25-14).

(dan)

TERAZ JUŻ TYLKO W DOMU

Bardzo pracowicie spędzali ostatnie dni piłkarze Puszczy Niepołomice, którzy szykują się do wznowienia rozgrywek ekstraklasy. Byli na krótkim zgrupowaniu w Skierńewicach, rozegrali trzy sparingi i sporo czasu zajęły im zajęcia w ośrodku w Staniątkach.

Ten cykl sprawdzianów zaczęli od remisu 0-0 z trzecioligową Unią Skierniewice. Kolejnym sparingpartnerem była Odra Opole (I liga). Ten mecz zakończył się zwy-

cięstwem „Żubrów” 3-0 (2-0), a bramki zdobyli Artur Crăciun, Mateusz Cholewiak i Jakub Serafin. Tego też dnia Puszcza zmierzyła się z Garbarnią Kraków, wygrywając 3-2 (2-0): Tomasz Wojcnowicz, Muris Mesanović, Hubert Tomalski.

W tych meczach trener Tomasz Tułacz testował kilku zawodników. W tym gronie znaleźli się m.in. pomocnik Damian Warchoł z Wisły Płock, ale już nie trenuje

z Puszczą. Szansę na pozostanie ma natomiast napastnik Maciej Firlej, który latem zeszłego roku przeniósł się ze Zniczu Pruszków do Ruchu Chorzów, ale w śląskim klubie nie dostał wielu możliwości do wykazania się. W dwóch spotkaniach zagrał jeszcze środkowy pomocnik z Ukrainy, Andrij Jampol – ostatnio Świt Nowy Dwór Mazowiecki (III liga) – ale i w jego przypadku nie podjęto decyzji. Wiadomo już, że w Niepołomicach

pozostanie na wiosenne występy bramkarz Oliwier Zych, który jest wypożyczony z Aston Villi. Anglicy chcieli, aby do nich powrócił, ale ostatecznie zgodzili się, aby na najbliższe miesiące został w kraju. Do grającej w II lidze Olimpii Grudziądz został wypożyczony na pół roku pomocnik Kacper Cichoń.

(dan)

AWANS JUNIORÓW KUSEGO

Rozegrane zostały turnieje 1/16 mistrzostw Polski w piłce ręcznej juniorów. Wzięły w nich udział obydwie drużyny nowohuckiego Kusego.

W zawodach w Przemyślu wystąpił zespół juniorów. Już w pierwszym spotkaniu drużyna prowadzona przez trenerów Łukasza Wróbla i Bartłomieja Jarosza trafiła na jednego z głównych kandydatów do tytułu, Vive Kielce. Niestety, chłopcy z os. Handlowego przegrali aż 25-48 (11-22). Najwięcej bramek dla nich zdobyli Karol Latko 5 i Mateusz Sajdak 5. W kolejnym meczu Kusy pokonał jednak gospodarzy, SRS Przemyśl, 39-25 (17-12) – najcelniej rzucali Jakub Kalata 8, Sajdak 7, Jakub Moryto 6 – i stanął przed szansą dostania się do kolejnej fazy mistrzostw. Ale musiał pokonać rywala z klubu Superligi, Górnika II Zabrze i dokonał tego w dobrym stylu, zwyciężając 28-24

(18-12): Sebastian Wysocki 8, Kalata 5, Moryto 5.

W pozostałych meczach Górnik II – SRS Przemyśl 41-25 (19-13), Vive – Górnik II 34-31 (14-18), Vive – Przemyśl 47-19 (23-10). Awans do 1/8 MP uzyskały zespoły Vive i Kusy. Teraz szczypiarzów z Nowej Huty czeka jednak daleki wyjazd, gdyż aż do Szczecina. Jego rywalami w turnieju, który rozegrany zostanie w dniach 26-28 stycznia będą Zagłębie Lubin, Pogoń Szczecin i AZS AWF Warszawa.

Szczypiarzki Kusego rywalizował natomiast w Kielcach. Zaczęły od porażki z Koroną Kielce 20-27 (9-13): Julia Kruczek 7, Oliwia Pawłowska 5. Przegrały także następne spotkanie z Pogonią Zabrze 22-36 (11-18) – Kruczek 6, Pawłowska 6 – na tym zakończyły udział w tegorocznej edycji mistrzostw kraju.

(dan)

WIŚLANKA MA SIĘ WYCOFAĆ

Do rozpoczęcia wiosennych rozgrywek niższych lig i klas piłkarskich w Małopolsce pozostało sporo czasu, ale z niektórych klubów dochodzą już interesujące wieści. Niestety, nie zawsze są dobre.

Tak jest w przypadku drużyny Wiślanki z Grabia, która to miejscowość sąsiaduje z Nową Hutą przez Wisłę. W poprzednim sezonie była jedną z czołowych w grupie zachodniej V ligi i do końca walczyła o awans. W obecnych rozgrywkach już tak dobrze się nie działo i Wiślanka – plasuje się na czternastym, spadkowym miejscu. O tym, że w tym klubie coś się psuje służyć było jednak już pod koniec sierpnia, a spory na to wpływ mieli mieć podobno niektórzy starsi zawodnicy. Skutkiem tego była m.in. zmiana trenera, a pod koniec ubiegłego roku służyć było, iż Wiślanka może wycofać się z rozgrywek. Podczas walnego zebrania spr-

zawczo-wyborczego nie udało się bowiem wybrać nowego zarządu, gdyż nie było chętnych do kierowania klubem, który zawiesił swoją działalność. Pomimo tego, że sytuacja finansowa Wiślanki nie jest zła.

Jak niedawno poinformowała strona futmal.pl, chociaż od tego czasu podejmowano różne działania, sytuacja nie zmieniła się i „w zasadzie z całą pewnością można poinformować, że Wiślanki w rundzie rewanżowej już nie obejrzymy”. Zławszcza, że zawodnicy dostali wolną rękę w poszukiwaniu klubów i nie rozpoczęto przygotowań. Możliwe, że Wiślanka nie będzie jedynym zespołem tej grupy, który wycofa się z rywalizacji. Trudna sytuacja jest też w Karpatach Siepraw, w których wybrano nowy zarząd, ale nie ma w nich pieniędzy, a gracze również szukają sobie drużyn.

(dan)

KARNAWAŁOWE MENU Z JAJEM

Nieodłącznym elementem zabaw karnawałowych jest poczęstunek. Komponując imprezowe menu, pamiętajmy, że jedzenie musi być nie tylko smaczne, ale też efektowne. I choć zwykle nie mamy zbyt wiele czasu na jego przygotowanie, są sposoby, aby w prosty i szybki sposób zastawić stół, który zachwyci naszych gości.

Imprezowe menu powinno być różnorodne i trafiać w różne gusta. Co więcej, dania powinny być łatwe do spożycia i pięknie się prezentować. Nic więc dziwnego, że w karnawale królują różnego rodzaju przekąski, sałatki oraz desery i inne słodkości. Przygotowania usprawni nam wybór takich potraw, do których nie potrzeba trudnodostępnych składników. Idealnym produktem w takiej sytuacji są jajka.

- Jajko to produkt, który zwykle mamy w kuchni lub możemy kupić w każdym sklepie, a daje nam szerokie możliwości kulinarne – mówi Tomasz Jokiel z Ferm Drobiu Jokiel. – Można z niego przyrządzić różnorodne potrawy, zarówno ciepłe, jak i zimne przekąski, sałatki czy ciasta. Do tego wystarczą takie podstawowe składniki, jak szynka, pieczywo, warzywa, mąka czy żółty ser i możemy stworzyć całe menu na imprezę.

Sałatka warstwowa z jajkami

Sałatki to karnawałowy must have! Zwykle przygotowuje-

my je w taki sposób, że kroimy składniki na mniejsze części i mieszamy z sosem, majonezem czy oliwą. Warto jednak wypróbować sałatkę warstwową. Nie tylko pysznie smakuje, ale też pięknie wygląda. Ten rodzaj zimnej przekąski sporządzany jest z różnych elementów zwykle o kontrastowych kolorach, które układane warstwami w szklanej misie lub innym naczyniu dają interesujący wizualnie efekt, już z daleka przyciągający wzrok gości. Zaletą sałatki warstwowej jest fakt, że daje ona dużą swobodę. Nie ma tu sztywnego przepisu, którego musimy się trzymać i możemy wykorzystać to, co lubimy i akurat mamy w lodówce. Do jej podstawowych składników zaliczyć można jajka, szynkę, twarde żółte ser i majonez (najlepiej przygotowany samodzielnie). Jeśli chodzi o dobór warzyw, zwróćmy uwagę na to, aby były różnokolorowe. Można delikatny smak jajek i majonezu przełamać lekką nutą słodko-kwaśną np. ananasem czy selerem konserwowym. Z powodzeniem wykorzystamy także m.in. paprykę, kukurydzę, rzodkiewkę, szczypiorek, kapustę pekińską. Ilość składników i kolejność warstw jest dowolna. Poniżej przedstawiamy propozycję na sałatkę warstwową z jajkami, warzywami i chipsami z boczku.

Składniki na sałatkę warstwową
- 5 jaj M lub L Fermi Drobiu Jokiel

- 200 g twardego sera żółtego np. Cheddar
- 200 g wędzonego boczku pokrojonego w cienkie plasterki
- 1 puszka zielonego groszku
- 500 g pomidorów koktajlowych
- 2 czerwone cebule
- 1 główka sałaty lodowej
- majonez

Jajka gotujemy na twardo, obieramy, studzimy i kroimy w ćwiartki lub grube plastry. Na patelni smaży my cienkie plastry boczku. Gdy się skurczą i przypieką z jednej stro-



ny przekładamy na drugą. Po zdjęciu z patelni odsączamy papierem nadmiar tłuszczu, studzimy aż będą chrupiące. Kroimy pomidorki koktajlowe na pół lub w ćwiartki, a cebulę w drobną kostkę. Odsączamy groszek. Myjemy sałatę i rwiemy na kawałki. Ser tarkujemy na grube wióry. Przygotowujemy duże, szklane, przezroczyste naczynie. Zamiast jednej

Składniki na łódeczki z parówki z jajkiem

- jajka M Fermi Drobiu Jokiel
- parówki
- papryka
- sól i pieprz
- sałata

Parówkę rozcinamy wzdłuż, pozostawiając nierozcięte dwa końce na długości około 1 cm. Kładziemy ją na rozgrzaną patelnię, na której roztopiamy trochę masła. Rozchylamy



salaterki można użyć pucharów do deserów i zaserwować każdą porcję osobno. Składniki układamy kolejno warstwami, przykrywamy warstwą majonezu. Górę posypujemy startym serem i chipsami z boczku. Jajeczno-parówkowe przekąski na ciepło

Te dwa podstawowe składniki – jajka i parówki – oraz odrobina wyobraźni plus dowolne dodatki wystarczą, żeby wy czarować ciepłe przekąski, które swoją formą zachwycą zarówno dorosłych, jak i naszych najmłodszych gości. Serca, kwiatki czy łódeczki to tylko niektóre z kształtów, jakie mogą przybrać.

wnętrze parówki w miejscu nacięcia i delikatnie wlewamy jajko. Podgrzewamy, aż się zetnie. Ściągamy z patelni, solimy i dodajemy pasek świeżej czerwonej papryki na krawędzi pomiędzy jajko i parówkę. Podajemy na liściu sałaty.

Muffiny na słodko lub na słono

Muffinki to jedne z ulubionych ciastek zarówno dzieci, jak i dorosłych. Świetnie sprawdzą się na karnawałowym party. Możemy je dowolnie udekorować i są od razu w łatwych do zjedzenia porcjach. Oprócz muffin na słodko warto wypróbować też te w wersji wy-

trawnej. Wychodzą zawsze! Ten przepis to także idealny sposób na gotowanie w duchu zero waste, bo w naszych muffinach mogą znaleźć się dowolne wytrawne dodatki, które znajdują się w naszej lodówce. Sprytnie i smacowicie.

Składniki na muffiny wytrawne

- 1 jajo L Fermi Drobiu Jokiel
- 1 czubata szklanka mąki
- 1/2 szklanki mleka lub maślanki
- 1/4 szklanki oleju lub oliwy
- 1 płaska łyżeczka proszku do pieczenia
- 1 łyżeczka ulubionych suszonych ziół: oregano, bazylii, rozmarynu, tymianku
- 1/3 łyżeczki soli
- 2/3 szklanki pokrojonych w kostkę wytrawnych dodatków, mogą to być: szynka, ser, oliwki, kapary, suszone pomidory, pestki dyni lub słonecznik

W misce starannie mieszamy suche składniki: mąkę, proszek do pieczenia, sól i przyprawy. W drugiej misce równie starannie mieszamy składniki mokre: mleko lub maślankę, olej i całe jajo. Możemy to tego celu użyć ręcznego miksera ustawionego na najniższe obroty. Składniki suche i mokre szybko łączymy, mieszając przy pomocy łyżki – masa nie musi być jednolita. Do ciasta dokładamy dodatki i znów krótko mieszamy. Ciasto rozkładamy do foremek. Jeżeli używamy silikonowych, papierowe papilotki nie będą nam potrzebne. Muffinki pieczemy 12 minut w piekarniku nagrzanym do 180 stopni Celsjusza (tryb gór-dół lub termoobiegi). Po tym czasie sprawdzamy przy pomocy drewnianego patyczka, czy ciasto jest suche i w razie potrzeby dopiekamy przez kolejne 2-4 minuty. (red)





Wykonane z rogu i kości zakończenie irygatora strzykawki - Kraków XVII w.
Fot. Bogumił Piłarski

IGŁA DO STRZYKAWKI

Zanim nadeszło stulecie chirurgów. Igła do strzykawki żyjemy w cieniu pandemii. Szczepionki stały się częścią życia nie tylko dzieci, ale i dorosłych. Czy czekając na podanie kolejnej dawki leku zastanawiacie się, jak wyglądały dawniej strzykawki albo kiedy je wymyślono?

Ostatnie stulecie to czas niebywałego rozkwitu medycyny - w tym chirurgii. Dla jej rozwoju konieczne były choćby środki do dezynfekcji, lekarstwa i narzędzia, którymi mógł posłużyć się lekarz. Wieki minęły zanim zrozumiano, że medyk musi mieć starannie umyte ręce, a z bólem zęba lepiej pójść do dentysty niż do kowala czy balwierza. Wiele czasu musiało upłynąć nim skalpel zastąpił nóż w lekarskiej torbie. Nieliczne instrumenty medyczne odkrywane przez archeologów najczęściej nie przypominają tych używanych współcześnie. Bez dodatkowej informacji trudno byłoby odgadnąć przeznaczenia wspomnianych przedmiotów.

Prezentujemy dzisiaj przodka igły do strzykawki. Współczesna, wynaleziona przez K.G. Pravaza w 1853 r., umożliwiła przejście dawnej medycyny w nowożytną. Dzięki temu, że była to cienka, ostra igła pozwalała na podanie leku bezpośrednio do tkanek chorego. Była przeciwieństwem grubych rurek, które można było wprowadzić jedynie w naturalne otwory organizmu i użyć do przepłukiwania.

W XVI-wiecznym traktacie medycznym znajduje się ilustracja pękatego woreczka, do którego przymocowano rurkę z jednej strony kunsztownie profilowaną, a z drugiej tępo ściętą na końcu. Narzędzie to służyło, uważanej za lekarstwo „na wszystko” (podobnie jak upuszczanie krwi przez przystawianie pijawek), powszechnie wykonywanej lewatywie. Rurkowata końcówka to nic innego jak pierwowzór igły współczesnej strzykawki.

Najstarsze, nowożytny egzemplarze końcówek/igieł wykonywano z kości (rurka) i rogu zwierzęcego (profilowane zakończenie). Archeolodzy mogą znaleźć te najtrwalsze części dawnych irygatorów/strzykawek, ponieważ skórzane zbiorniczki/woreczki nie zachowują się. Z terenu Polski znanych jest niespełna 10 takich przedmiotów. Aż 3 z nich odkryto w Krakowie w warstwach archeologicznych datowanych na wiek XVII/XVIII. Obecnie znajdują się one w zbiorach Muzeum Archeologicznego w Krakowie pod opieką Działu Archeologii Średniowiecza i Czasów Nowożytnych.

Prezentowana igła składa się z dwóch, wspomnianych wyżej, części: rogowej, profilowanej główki przypominającej puchar o wysokości 2 cm, średnicy otworu 1,3 cm, średnicy podstawy 0,7 cm oraz kościanej rurki o zachowanej długości 7,5 cm.

Anna Tyniec

Koncert zimowy w Branickim Dworze
27 stycznia 2024 o godz. 18:00

Oddział Nowa Huta Muzeum Archeologicznego, Kraków ul. Sasanek 2A



wystąpią studenci Akademii Muzycznej
im. K. Pendereckiego w Krakowie
z klasy kameralistyki dr hab. Pawła Soleckiego

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Z bronią palną w restauracji

Kilka dni temu, do jednego z lokali gastronomicznych w krakowskich Bieńczykach wszedł mężczyzna, który w pewnym momencie w obecności klientów i obsługi, wyciągnął i przeładował przedmiot przypominający krótką broń palną, a następnie wyszedł. Mężczyzna został zatrzymany. Usłyszał zarzut posiadania bez zezwolenia broni palnej oraz narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pracowników i klientów restauracji. Wobec 37-latka zastosowano tymczasowy areszt na 3 miesiące. Grozi mu od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. 13 stycznia br., około godz. 15.30 dyżurny krakowskiej komendy miejskiej otrzymał informację, że w jednym z lokali gastronomicznych na terenie Bieńczyk mężczyzna będący klientem, wyciągnął przedmiot przypominający broń palną. W związku z tym, funkcjonariusze z Komisariatu VII natychmiast udali się na miejsce zdarzenia, jednak przed ich przyjazdem mężczyzna opuścił lokal i oddalił się w nieznanym kierunku. Policjanci ustalili, że mężczyzna po tym jak zjawił się w lokalu, zamówił alkohol i usiadł przy stoliku. Po około godzinie wstał i chwiejnym krokiem idąc przez lokal, wyjął z ubrania przedmiot przypominający broń palną i przy klientach oraz obsłudze ją przeładował, a następnie podniósł z podłogi nabój, który wypadł podczas przeładowywania broni. Policjanci jeszcze tego samego dnia ustalili tożsamość mężczyzny oraz jego miejsce przebywania. 37-latek miał być w jednym z mieszkań w pobliżu tej restauracji. Z uwagi na posiadaną informację, że mężczyzna prawdopodobnie posiada broń palną oraz znajduje się w stanie upojenia alkoholowego do działań zaangażowani zostali policjanci z Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji w Krakowie. Po siłowym wejściu do mieszkania 37-latek został zatrzymany. W trakcie przeszukania lokalu funkcjonariusze znaleźli broń palną oraz zagłuszkę sygnałów radiowych. Po zakończonych czynnościach zatrzymany został doprowadzony do policyjnego aresztu, natomiast badanie trzeźwości wykazało w organizmie 37-latek ponad 1,8 promila alkoholu. Następnego dnia, mężczyzna został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej Kraków Nowa-Huta w Krakowie, gdzie usłyszał zarzut posiadania bez zezwolenia broni palnej oraz narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerb-

ku na zdrowiu pracowników i klientów restauracji. Wobec 37-latka zastosowano tymczasowy areszt na 3 miesiące. Grozi mu kara od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

Rozmawiali o bezpieczeństwie w ruchu drogowym

17 stycznia br., odbyło się pierwsze w tym roku posiedzenie Małopolskiej Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Spotkanie, w którym uczestniczyli członkowie Rady - przedstawiciele służb oraz instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo na drogach przeprowadzone zostało w Małopolskim Ośrodku Ruchu Drogowego w Krakowie. Uczestników spotkania powitał Przewodniczący Małopolskiej Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego pan Łukasz Smółka, jednocześnie składając podziękowanie za podejmowane w ubiegłym roku działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa na małopolskich drogach. Jednym z prelegentów spotkania był mł. insp. Maciej Rymar - Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego KWP w Krakowie, który podsumował stan bezpieczeństwa na drogach Małopolski w 2023 roku. Omówił również podejmowane w zakresie ruchu drogowego działania nadzorczo - kontrolne, profilaktyczno - edukacyjne oraz inżynierskie. Podkreślił, że w ubiegłym roku, w porównaniu do 2022 roku, liczba wypadków drogowych uległa zmniejszeniu o 16, liczba osób rannych jest mniejsza o 54 natomiast liczba ofiar śmiertelnych uległa zwiększeniu o 15. Pan naczelnik przedstawił wyraźny spadek zdarzeń drogowych w Małopolsce na przestrzeni lat 2002 - 2023. W tym okresie liczba wypadków uległa zmniejszeniu o 58 %, liczba ofiar śmiertelnych jest mniejsza o 68 %, a ilość osób rannych zmniejszyła się o 62 %. Ponadto w swoim wystąpieniu omówił programy poprawy bezpieczeństwa pieszych, rowerzystów oraz motocyklistów, które będą w Małopolsce realizowane w latach 2024 - 2026. Na koniec swojej wypowiedzi naczelnik przedstawił główne priorytety działań na rzecz bezpieczeństwa na małopolskich drogach, które będą podejmowane w 2024 roku. Pan Marszałek, podkreślił duży wysiłek małopolskich policjantów ruchu drogowego w realizację działań na rzecz bezpieczeństwa na drogach. W dalszej części posiedzenia uczestnicy dyskutowali na temat innowacyjnych działań zmierzających do poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego. (mp)

NA STRAŻY MIASTA

- Odzyskana wolność! Po godzinie 14.00 wpłynęło do Straży Miejskiej zgłoszenie, że na terenie jednej z posesji, pomiędzy prętami ogrodzenia zakleszczyła się sarna. Chwilę później byli na miejscu. Przestraszona sarna próbowała się oswobodzić, jednak solidne metalowe pręty uniemożliwiały jej to. W uwolnieniu zwierzęcia pomógł dopiero specjalistyczny sprzęt przywieziony przez strażaków.

- Strażnicy podczas przejazdu zauważyli staruszka, który niefortunnie przewrócił się na plecy. Nie mógł wstać o własnych siłach, dlatego natychmiast zatrzymali radiowóz i udali się w jego kierunku. Mężczyzna nie miał widocznych obrażeń, a mimo to widać było, że coś mu dolega. Miał duże problemy z koncentracją. Na zadane pytanie odpowiadał nie logicznie i nie pamiętał podstawowych informacji na swój temat. Strażnicy pomogli mu wstać, a obsługa pobliskiej kawiarni przyniosła krzesło, by mógł sobie na nim usiąść. Mężczyzna co prawda uważał, że nie potrzebuje pomocy medycznej, ale ponieważ nie był w stanie samodzielnie się poruszać, strażnicy wezwali na miejsce pogotowie. Został zabrany do szpitala na obserwację.

- W Krakowie znowu zrobiło się biało. Dlatego przypominamy, że do obowiązków właścicieli oraz zarządców nieruchomości należy niezwłoczne uprzątnięcie błota, śniegu, lodu z wydzielonej części drogi publicznej przeznaczonej dla ruchu pieszych - chodnika - położonej bezpośrednio przy granicy nieruchomości, z wyjątkiem chodnika, na którym dopuszczony jest płatny postój lub parkowanie pojazdów.

- Kilka minut po północy dyżurny przyjął zgłoszenie, że centralnie na jezdni stoi sarna, która wstrzymuje ruch. Gdy strażnicy dotarliśmy na miejsce, szybko zorientowali się, że zwierzęciu coś dolega. Sarna miała problemy z poruszeniem się i nawet nie próbowała uciekać. Umieścili ją w przedziale przewozowym radiowozu, po czym wezwali specjalistów od dzikich zwierząt. Chwilę później została zabrana do lecznicy.

- Strażnicy patrolujący nocą osiedle Na Lotnisku zauważyli, że w drzwiach zaparkowanego Mitsubishi znajdują się kluczyki. Pojazd był otwarty, a w pobliżu nie było nikogo, kto mógłby być jego kierowcą. Strażnicy ustalili w bazie CEPiK dane właścicielki pojazdu, a następnie z pomocą dyżurnego oraz social mediów pozyskali do niej numer telefonu. W trakcie rozmowy kobieta wyjaśniła, że w natłoku obowiązków zupełnie zapomniała o kluczykach. Wyraźnie zadowolona z finału całej historii podziękowała strażnikom za czujność. Jeszcze tej samej nocy odzyskała zgubę.

- Zniknęło 51 nieużytków! Początek roku obfituje w działania związane z usuwaniem pojazdów nieużytkowanych. W niecałe 3 tygodnie odholowano 14 takich pojazdów, a 37 usunęli sami właściciele po interwencji strażników. (mp)

INFORMATOR NOWOHUCKI

SLUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

- Pogotowie Ratunkowe: 999
- Toksykologia: 12 411 99-99
- Straż Pożarna: 998
- Policja: 997
- Policja Nowa Huta: os. Zgody (VIII KP) 12 61-52-910, os. Złotej Jesieni 11C (VII KP) 12 61-52-911, 12 615-33-19.
- Straż Miejska: 986
- Pogotowie gazowe: 992
- Pogotowie dźwigowe: 12 644-23-08
- Pogotowie c.o.: 12 644-38-46
- Wodociągi: 12 648-28-61
- Pogotowie ADREM (elektr., c.o., wod.-kan.-gaz): 12 644-19-69, 12 643-27-43.
- Pogotowie elektryczne dla os. Oświecenia: 12 647-05-65 w dni powszednie i 12 647-15-87 w dni świąteczne.
- Całodobowy telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin: 12 411-60-44.

NOCNA I ŚWIĄTECZNA OPIEKA ZDROWOTNA

- Szpital Rydygiera, Kraków os. Złotej Jesieni 1: tel. 12 64-68-792.
- NZOZ OPC, Kraków os. Na Skarpie 66: tel. 12 357-52-48.

DYŻURY APTEK

- Apteka Gemini - godziny otwarcia 7-20 i w sobotę 8-16, os. Kazimierzowskie 30, 31-844 Kraków; tel. 571-601-679;
- Apteka DOZ, czynna całą dobę, os. Centrum A, bl. 3, tel. 800 110 110.

MEDYCYNA I ZDROWIE

- Gabinet kardiologiczny, lek. med. Krzysztof Ideć, os. Hutnicze 10/3. Rejestracja: 12 357-36-12
- Kompleksowe leczenie stomatologiczne: leczenie kanałowe, protetyka, implanty. Kraków, os. Słoneczne 11, lokal U 1., Tel. 12 644 89 01, kom. 664 395 417. Pon.-pt. 9.00-19.00. www.bjb.net.pl
- Pracownia USG - lek. med. B. Stępień - os. Handlowe 8, tel. 12 644-78-26 lub 696-047-450: badania jamy brzusznej, tarczycy. Czynna: poniedziałek 12.00-16.00 oraz środa i piątek 9.00-12.00.
- Naprawa protez zębowych, wzmacnianie metalem: tel. 608-205-981

USŁUGI RÓŻNE

- Telewizor, anteny: tel. 12-640-00-42, 609 586 881.
- Usługi szklarskie, oprawa obrazów, os. Jagiellońskie 19, Pawilon Handlowo-Usługowy koło kościoła ARKA (wejście z tyłu). Tel. 12 647-86-50, 504-552-197.
- Przechowalnia rowerów i opon (z możliwością przeglądu, całoroczna). Plac targowy PIAST, paw. 3. Tel. 647-13-88, kom. 0502-730-087.
- Salon fryzjerski „Dorota” (damski, męski, dzieci). Pl. Targowy „Piast”, paw. 26, 27. Tel. 506-529-863.
- Zakład pieczętkarsko-grawerski, Adam Sroka, przeniesiony z os. Niepodległości do Borzęcina 797A. Tel. 14 68-46-756, e-mail: zaklad@odznaki.pl
- Rowery - sprzedaż, części, akcesoria, serwis, naprawy, komis, malowanie ram. FHU „Elmar”, plac targowy PIAST, paw. 3, tel. 647-13-88, kom. 502-73-00-87.
- Montaż anten, naprawa telewizorów wszystkich typów u klienta, tel. 12 640-00-41, 609-586-881.
- Arkadom - najskuteczniejsze biuro nieruchomości. Stowarzyszeni w MSPON, 3 licencje państwowe. Os. Jagiellońskie 19, koło kościoła Arka, tel. 12 641-66-74; www.arkadom.pl.
- Fundacja Więcej Serca. Usługi księgowo - pełny zakres - ceny do uzgodnienia. Os. Złotej Jesieni 15B, lok. 2, tel. 503-602-661.
- Biuro turystyczne Cerro Torre Szkoła Górską. Wyjazdy polskie i zagraniczne, górskie wyprawy, pilotaż i przewodnictwo wycieczek, obozy i kursy wspinaczkowe, szkolenia, kursy pierwszej pomocy. Oferta dla grup, szkół, firm, klientów indywidualnych. Al. Pokoju 82, 501 568 948, www.szkolagorska-cerrotorre.pl
- Wroby złote i srebrne. Naprawy. Grawerowanie. Skup złota i srebra. Upominki komunijne. Ceny producenta. Bięczycki pl. Targowy 5, tel. 12 685-53-80.

USŁUGI MOTORYZACYJNE

- Firma Autokomputer, Janina Walasek. Badania techniczne pojazdów do 3,5 ton (przeglądy rejestracyjne): okresowe, zasilanych gazem, rejestrowanych po raz pierwszy za granicą, wypadkowych. Komputerowy system pomiaru i kontroli układów jezdnych samochodów osobowych i busów oraz

ich regulacja. Komputerowy pomiar sprawności amortyzatorów. ul. Makuszyńskiego 9B, tel. 12 644-18-80, 12 684-19-00 (01, 02), pon.-pt. 8.00-18.00. www.stacja-autokomputer.pl E-mail: autokomputer@op.pl.

- Automyjnia i studio detailingu „Splasz”. Mycie ręczne. Całodobowy parking. Ul. Fatimska 6, tel. 644-72-39.
- Złomowanie samochodów, wystawianie zaświadczeń, transport, tel. 12 681-01-41, 0605-100-845.

KWACIARNIE

- Kwaciarnia „KALINA”, os. Centrum D1, czynna od pn. do pt. w godz. 8-19, w soboty 8-17, w niedziele 9-15. Zamówienia z dostawą do domu. Tel. 12 644-33-36.
- Kwaciarnia „Cupido”, Czynna: pon.-sob. 6.00-19.00, niedziela 9.00-16.00. Zamówienia na telefon. Dowóz w obrębie Krakowa. Więńce, wiązańki okolicznościowe, bukiety. Pl. Targowy Bięczyce 6, tel. 641-46-35.

NIEDZIELNE MSZE ŚWIĘTE

- Bazylika w Mogile: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 14.00, 16.30, 18.00.
- Kościół św. Bartłomieja: 10.00, 11.30.
- Szklane Domy: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 19.00, 20.30.
- Arka Pana: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 17.30, 19.00.
- Czyżyny: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00.
- Dywizjonu 303: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15.
- Mistrzejowice: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 17.00, 19.00.
- Kalinowe: 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 18.00.
- Wzgórze Krzesławickie: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 19.00.
- Boh. Września: 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 16.30, 18.00, 19.30.
- ul. Bulwarowa: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00, 20.00.
- Teatralne: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00, 19.30.
- Krzesławice: sobota 17.00, niedziela 9.30.
- Pleszów: 7.30, 11.30.
- Kantorowice: 9.00, 11.00, 19.00, od X do IV - 18.00.
- Ruszcza: 7.00, 9.00, 11.00, 16.00.
- Górka Kościelnicka: 7.00, 12.00.
- Kościelniki: 10.30, 18.30.
- Wolica: 9.00, 18.00.
- Lubocza: 8.00, 10.30, 17.00.

OGŁOSZENIA DROBNE

ANTEN montaż, naprawa telewizorów u klienta. Tel. (12) 640-00-42, 609-586-881.

RTV - telewizory - anteny - serwis profesjonalny od 1985 Tel. 609-719-072.

TAPICER. 784-906-675.

REKLAMA



OTWARTE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY HURT, DETAL HALA I, HALA II

UL. KRZYWDA 1, 30-710 KRAKÓW

Do wynajęcia lokale handlowe - tel. 602-15-30-88, 12 307-11-20

„Umiera się nie dlatego aby przestać żyć, lecz po to by żyć inaczej”
Paulo Coelho

ZAKŁADY POGRZEBOWE
Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

- ul. Rakowicka 35a, tel. 12/411-47-76, sob. 8.00-14.00
- ul. Reduty 1, tel. 12/411-35-26
- cm. Grębałów, tel. 12/645-31-61
- cm. Podgórze, tel. 12/656-55-11

Wszystkie punkty czynne od pon. do pt. od 7.30 do 15.30

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW
BEZGOTÓWKOWE ROZLICZANIE POGRZEBÓW

CORDIA B. KWIECIŃSKA
www.cordia.com.pl
os. Na Skarpie 24 os. Urocze 5
12 644-87-75, 512-179-466
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
TANIO - CAŁODOBOWO

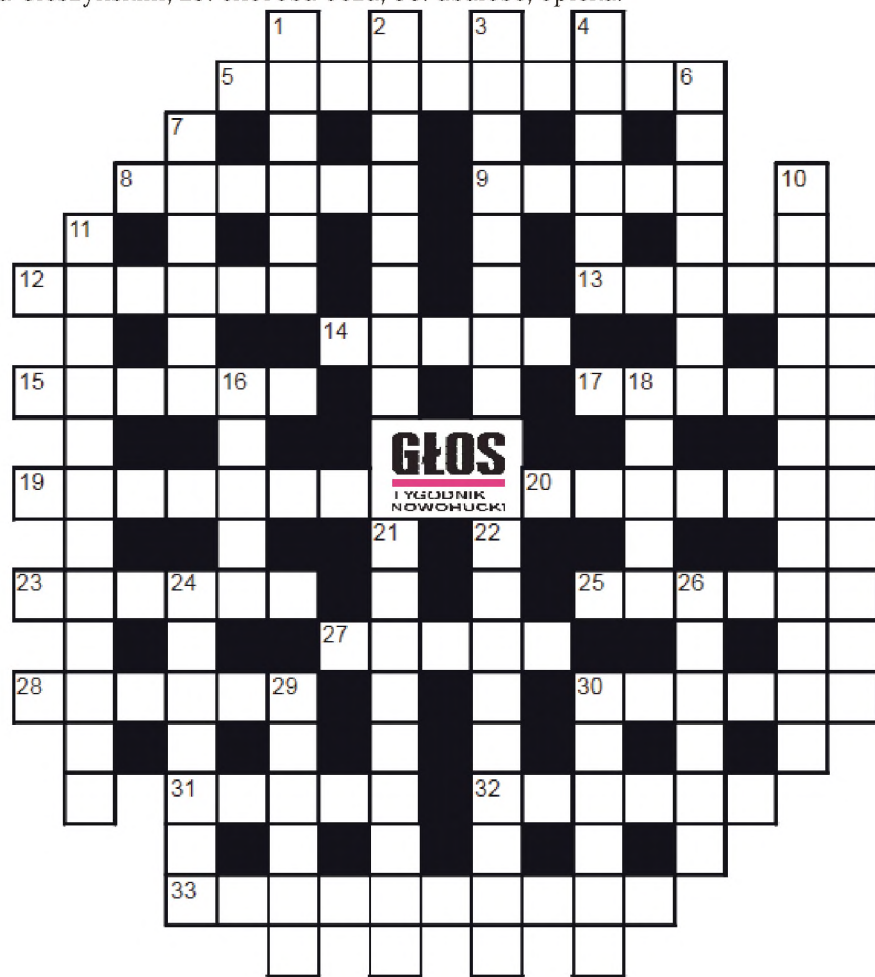
Nekrologi i kondolencje

przyjmuje Biuro Ogłoszeń „Głosu”

(al. Jana Pawła II 232 - NCK, p. B201)
tel. 12 643 44 33

POZIOMO: 5. dzielnica z Halą Targową, 8. rywal Stalina, 9. związki organizacyjne powstałe z działania kwasów na alkohole, 12. skomponował Wielką Mszę c-moll, 13. fałdka na spodnicy, 14. wybitny XV-wieczny malarz niderlandzki, 15. odwiedziny, 17. gatunek narcyza, 19. usztywnia biustonosz, 20. papieskie miasto w Prowansji, 23. służba na okręcie, 25. kolega karalucha, 27. ostra przyprawa do mięs, 28. żywy organizm, 30. pielgrzym, 31. dawny konkurent Lidla, 32. amerykański kot drapieżny, 33. część Sudetów.

PIONOWO: 1. opłata za przewóz morski, 2. rozjemca w sporze, 3. autor „Kartoteki”, 4. inny atom tego samego pierwiastka, 6. tytuł dramatu Zygmunta Krasińskiego, 7. instrument dęty z klawiszami, 10. część renowacji parkietu, 11. przedłużenie Franciszkańskiej, 16. „dach świata”, 18. partner kłaczy, 21. specjalista od ryb, 22. specjalista od lekarskich kąpiel, 24. ka-cerz, 26. uzdrowisko na Śląsku Cieszyńskim, 29. choroba oczu, 30. dbałość, opieka.



Rozwiązanie krzyżówki nr 2:

POZIOMO: 5. ajatollah, 8. Alicja, 9. plajta, 12. Monroe, 13. trauma, 14. wnyki, 15. Gdynia, 17. szale, 19. ankieta, 20. klakson, 23. zakała, 25. matnia, 27. Ateny, 28. porter, 30. resort, 31. elipsa, 32. udziec, 33. Bonaparte.

PIONOWO: 1. ujście, 2. atrament, 3. klepisko, 4. balast, 6. floren, 7. Ottawa, 10. kondensator, 11. amperomierz, 16. ideal, 18. zgaga, 21. katamaran, 22. denaturat, 24. Attyla, 26. toster, 29. rapsod, 30. rozeta.

Ciało dla nauki

Chciałbym po śmierci przekazać moje ciało akademii medycznej. W jaki sposób załatwić to zgodnie z prawem? Czy trzeba podpisać z akademią medyczną jakieś uzgodnienia, czy wystarczy zostawić rodzinie testament, ewentualnie potwierdzony przez notariusza?

Wystarczy zwykle pisemne oświadczenie. Na podstawie art. 10 ust. 6 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. „O cmentarzach i chowaniu zmarłych” (Dz. U. z 2023 r., poz. 887 z późn. zm.), zwłoki do celów naukowych mogą być przekazane do celów dydaktycznych i naukowych uczelni medycznej lub innej uczelni prowadzącej działalność dydaktyczną i naukową w zakresie nauk medycznych lub federacji podmiotów systemu szkolnictwa wyższego i nauki prowadzącej działalność naukową w zakresie nauk medycznych, na podstawie pisemnego oświadczenia osoby, która pragnie przekazać swoje zwłoki tej uczelni. Oświadczenie to nie musi mieć konkretnego adresata w sensie konkretnej uczelni medycznej. Wedle par. 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 30 lipca 2009 r. w sprawie trybu i warunków przekazywania zwłok do celów naukowych (Dz. U. z 2009 r., nr 129, poz. 1067) warunkiem przekazywania zwłok (o których mowa w art. 10 ust. 6 ustawy) do celów naukowych, jest przedstawienie pisemnego oświadczenia osoby, która pragnie przekazać swoje zwłoki uczelni. Z kolei w oparciu o treść par. 3 ust. 3 pkt 2 ww. rozporządzenia, przekazanie zwłok uczelni następuje na podstawie oryginału lub uwierzytelnionego odpisu oświadczenia, o którym mowa w par. 2 ust. 2. Przekazanie zwłok uczelni następuje wraz z kartą zgonu zawierającą adnotację urzędu stanu cywilnego o zarejestrowaniu zgonu. Uczelnia ponosi koszty transportu zwłok na podstawie faktury lub rachunku, wystawionych przed podmiot wykonujący transport. (sp)

KRONIKARZ STREET ARTU

Zapraszamy do oglądania 774 odcinka Nowohuckiej Kroniki Filmowej. Jej bohaterem będzie Marek Malinowski. Jest rdzennym nowohucianinem, chociaż urodził się, zanim naszą dzielnicę wybudowano. To człowiek wielu pasji, ale w Kronice przedstawimy go jako miłośnika street artu i kronikarza tej specyficznej dziedziny sztuki. Stworzył niezwykły foto album, w którym znalazło się kilkadziesiąt fotografii jego autorstwa dokumentujących graffiti, murale i miejskie mozaiki z całego świata, w tym z Brazylii, Iranu, czy nawet Madagaskaru. Znacząca część jego dzieła poświęcona jest oczywiście Krakowowi i Nowej Hucie. Niektórych twórców prezentowanych przez siebie dzieł poznał osobiście, ma nawet ich autografy na kartach swojej imponującej kroniki. I potrafi o niej z pasją opowiadać.

Do oglądania 774 odcinka Nowohuckiej Kroniki Filmowej zapraszamy od 26 stycznia do Kina Sfinks oraz na antenę TVP Kraków.

SZKOŁA NA ZATRACENIE

Naruszanie prawa stało się już znakiem firmowym obecnej koalicji rządzącej, zwykle nazywanej koalicją 13 grudnia. Świadczy o tym m.in. fakt, że po raz pierwszy od upadku komunizmu mamy w Polsce więźniów politycznych. Można się spodziewać, że w przyszłości za łamanie prawa odpowiedzialną konkretnie osoby z obecnego obozu władzy. Kto jednak odpowie za straty, jakie Polska poniesie w rezultacie działalności nieodpowiedzialnej i dyktowanej chorymi ideologiami? Z jednej strony to „rewolucyjna” lewica chce zatruć młodzież wymysłami ekologicznych fanatyków i głosicieli patologii gender, z drugiej strony politycy zezaczeni nienawiścią do Polski chcą nas pozbawić pamięci i wynarodowić młode pokolenia.

Atak na IPN, który jednoczy Platformę z lewicą, na razie ograniczony do „zagłodzenia” i pozbawienia Instytutu funduszy, w perspektywie zmierza do jego likwidacji bądź obsadzenia poprawiaczami naszej historii. Cel ataku jest jasny: ma przede wszystkim służyć ubezwłasnowolnieniu Polaków w czasie wielkiej operacji budowy europejskiego państwa i oddania go pod zarząd Brukseli, czyli praktycznie Berlina. Opanowane przez lewicę uniwersytety nie zajmują się historią najnowszą, wolą bezpieczniejsze tematy, tymczasem większość Polaków jest pozbawiona elementarnej wiedzy o naszej historii w XX i XXI wieku. Zajmuje się tym IPN, czego efektem są setki książek i czasopism, naukowych i popularnonaukowych, dziesiątki wystaw, odczytów, uroczystości, a także wielka praca nad odnajdywaniem grobów ofiar i bohaterów. IPN jest jednak dla obozu władzy niebezpieczny, bo posiada w swoich archiwach dokumenty Służby Bezpieczeństwa, a w tym świadectwa współpracy donosicieli, z których wielu zasiliło szeregi partii, tworzących dziś koalicję rządową. Trzeba też pamiętać, że jedną z obietnic wyborczych obecnej koalicji było przywrócenie przywilejów emerytalnych funkcjonariuszom komunistycznej bezpieki.

W rządzie Tuska lewica dostała w swoje łapy resort edukacji i teraz zaczyna przyspieszoną operację wprowadzania „postępu” do polskiej szkoły. Oczywiście natychmiast podjęto decyzję o likwidacji przedmiotu „Historia i teraźniejszość”, bo po co młodzi ludzie mają się orientować w polityce. W szkołach podstawowych zapowiada się ograniczenie nauki do lekcji szkolnych, bez odrabiania zadań w domu. To oczywiście plan radykalnego obniżenia poziomu edukacji, tak aby Polacy lepiej nadawali się do wykonywania prostych prac w krajach o wyższej stopie życiowej. Oczywiście docelowo lewica usunie ze szkół lekcje religii, na razie wprowadza ich ograniczenie. To jasne, a były już tego pierwsze sygnały, że ze szkół znikają krzyże, portrety świętego Jana Pawła II, czy odwoływane są obchody świąt takich jak Boże Narodzenie.

Oddanie lewicy oświaty będzie też skutkowało wprowadzeniem „edukacji” seksualnej, promocji rozmaitych dewiacji, zachęcaniem do zmiany płci na życzenie i reklamą aborcji. W całej Europie lewica coraz mocniej forsuje swój program, chociaż nie wszyscy temu ulegają. Victor Orban powiedział niedawno, że nie ma na świecie takich pieniędzy, za które Węgrzy zgodziliby się na przyjęcie nielegalnych imigrantów z Afryki i promocję LGBT w szkołach. Koalicja 13 grudnia zgodzi się na wszystko, co zapewni poparcie skorumpowanej Unii Europejskiej dla łamania prawa i utrzymania się przy władzy ekipy Tuska.

SPRAWY DUŻE I MAŁE. FELIETON SŁAWOMIRA PIETRZYKA

TERROR NIEPRAWORZĄDNOŚCI

W spotkaniu z okazji 150-lecia urodzin wybitnego Polaka, byłego premiera Rzeczypospolitej i działacza ludowego w Wierchocławicach wziął udział obecny Prezydent RP Andrzej Duda. Jego wystąpienie było transmitowane w wielu mediach i obito się szerokim echem w kraju. Pan prezydent zachował się co najmniej dziwnie, jak na głowę państwa przystało – pokrzykiwał i groził palcem. Użył także określenia o rzekomym „terrorze praworządności” w Polsce uprawianym przez rząd Tuska.

Oczywiście treściowo był to atak na obóz obecnie rządzący Polską i jego liderów. Chodziło m.in. o realizację wyroku sądu wobec b. posłów i szefów „bezpieki”, którzy są nazywani „więźniami politycznymi”. Okazuje się że tzw. „afera gruntowa” której ofiarą padł Andrzej Lepper nie była jedyną. Organy służb wewnętrznych kierowane przez panów Kamińskiego i Wąsika, nie tylko w tej aferze, za którą zostali skazani prawomocnym wyrokiem sądu, produkowały fałszywe dokumenty i stosowały niedozwolone prowokacje. Takich spraw było kilkanaście, a jedną z bardziej znanych była operacja o rzekomym nielegalnym nabyciu przez prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego willi w Kazimierzu Dolnym. Prawdę o tej prowokacji ujawniono ostatnio w Superwizjerze w TVN, gdzie były agent CBA „Tomek”, jeden z najbliższych współpracowników Kamińskiego i Wąsika ze spokojem mówił o prowokacji, w której miał uczestniczyć. To Tomasz Kaczmarek miał otrzymywać rozkazy od tych panów o tworzeniu fikcyjnych notatek służbowych na podstawie których państwo Kwaśniewscy mieli stać się rzekomymi właścicielami willi. Oczywiście wszystko było nieprawdą i sprawa została umorzona, ale nigdy jej inspiratorzy nie ponieśli za nią odpowiedzialności. Może teraz do tego dojdzie? Tak jak również za wykorzystywanie systemu podsłuchu Pegasus wobec swoich przeciwników politycznych. System, który miał służyć do walki z terroryzmem stał się narzędziem w rękach sprawujących w minionych latach władzę w Polsce do zwalczania opozycji politycznej. Owszem to był terror, ale niepraworządności. Może wreszcie ktoś za to poniesie odpowiedzialność.

Ja osobiście opowiadam się za „terrorem praworządności”, aby wreszcie odpowiedzialność Prokuraturę, która była narzędziem w ręku PiS pod wodzą ministra Ziobry, który nagle znikł i jest ponoć ciężko chory. Może wreszcie wymiar sprawiedliwości zostanie odtworzony zgodnie z zasadami niezależności i niezawisłości trzeciej władzy. Natomiast pseudo sędziowie, odkrycia towarzyskie, pociotki i ojcowie chrzestni notabli władzy zostaną wreszcie odsunięci, aby zaprzestali osłaniać ludzi byłej władzy za ciężkie pieniądze. Te miliony złotych brane przez tych pseudo sędziów, którzy nie wiele robią obecnie, przez sprzedajnych prokuratorów budzą coraz większy niesmak i wstręt nawet u zwolenników PiS. Może wreszcie doczekamy się państwa, gdzie prawo będzie prawdziwym prawem, a sprawiedliwość równą dla wszystkich sprawiedliwością. Jest to tylko możliwe przy sprawowaniu władzy obecnej koalicji, która odkrywa coraz bardziej terror niepraworządności poprzedników, przy akceptacji całego demokratycznego świata.

ŁOWISKO PODOLSZE KOŁO ZATORA

Myśląc o wiosnie i nowym sezonie wędkarskim warto też pomyśleć o zachodniej części Małopolski. Właśnie tam, w gminie Zator, znajduje się ciekawe łowisko wędkarskie Podolsze. To komercyjne łowisko oferuje swoim klientom cztery fantastyczne zbiorniki wodne, które zostały od siebie odizolowane oraz dostosowane do stworzenia naturalnych warunków rybnym. Łowisko to położone jest blisko drogi Zator – Smolice. Można na nim łowić nawet bez posiadania karty wędkarskiej. W zbiornikach żyją karpie, leszcze, płocie, okonie, amury, szczupaki, sandacze, węgorze, pstrągi i sumy. Wędkarska dniówka rozpoczyna się o godz. 6.00 i trwa do 22.00. W roku ubiegłym kosztowała 35 zł. Sprzedaż zezwoleń prowadzi właściciel w rybaczówce lub opiekunowie na łowisku. Jeśli na łowisku nie ma właściciela lub opiekuna, istnieje możliwość wędkowania po wcześniejszym kontakcie telefonicznym (tel. 509-465-914). Namioty można rozbijać na stanowisku po uprzednim uzgodnieniu z właścicielem/opiekunem łowiska, ponieważ wykupienie kolejnej dniówki umożliwia pozostanie na łowisku na wędkarską nockę. W sprawie rezerwacji stanowiska można dzwonić pod numer: 511-936-496.



STYCZEŃ MROZEM TRZESZCZEĆ MUSI, WTEDY CHŁOPA PŁON PRZYDUSI

W zimie z 1412 na 1413 rok już na Matkę Boską Gromniczną (2 lutego) na królewskim stole w Krakowie pojawiły się świeże warzywa, co odnotował kanonik Jan Długosz w swojej kronice, choć w tym czasie pola w rejonie Mogiły, Igołomii i Wawrzeńcyc nie były jeszcze pokryte tunelami foliowymi. O tym, że w Polsce bywały drzewiej ciepłe zimy najlepiej zaświadczać nazwy miejscowości: Winiary – od tych opodal Gdowa poczynając do najbardziej na północ położonych w pobliżu Kalisza. Znaczący był, że w Polsce uprawiano winną latorośl, która jest rośliną raczej ciepłolubną. I tak było w istocie, chociaż z racji niewielkiego nasłonecznienia wino z Polski było dość kwaśne. Ale przez to stanowiło znakomity towar eksportowy, bo niektórzy papieże dopuszczali w ramach umartwienia się w okresie postów picie przez mnichów w klasztorach kwaśnego polskiego wina w miejsce znacznie smaczniejszego z południa Europy...

Dni patronalne świętych przypadające w drugiej połowie stycznia są skarbnicą prognoz pogodowych w rolnictwie. „Jeśli na Agnieszkę (21 stycznia) pochmurno, to o len nietrudno, a jeśli jasno, to o len ciasno”, „Kiedy święty Wincenty (22 stycznia) nie chodzi w futrze, chodzić będzie w koszuli”, co oznacza, iż ciepły styczeń zwiastuje nieurodzaj. Ciekawe jest też przysłowie dotyczące świętej Pryscylli (18 stycznia), patronki niezmiernie popularnej w Polsce w XVI i XVII wieku, do tego stopnia, że w Sandomierzu odbywał się w tym dniu ogólnopolski odpust. Głosi otóż owo przysłowie: „Już świętej Pryski, chowajcie, panny, pyski”. Chodziło o to, że nawet zimowe słońce w drugiej połowie stycznia powodowało już opaleniznę. A panny musiały mieć blade oblicze, bowiem opalona twarz i ręce znamionowały mężatki, przede wszystkim kobiety niższego stanu, na co dzień zajmujące się rolnictwem. Może na zasadzie kontrastu święta Pryska mogłaby zostać ogłoszona w XXI wieku patronką solariów?

Jest również porzekadło – sprzed kilkuset lat – dotyczące wymiany opon zimowych na letnie. „Na Gromniczną (2 lutego) mróz – szykuj chłopie wóz, na Gromniczną lanie – szykuj chłopie sanie”. Wszak przed laty synonimem opon letnich były drewniane koła, zaś opon zimowych – płozy ułatwiające poruszanie się w głębokim nawet śniegu. WOJTEK CAPAŁA z serwisu ogumienia u zbiegu ulic Kocmyrzowskiej i Cienistej w Nowej Hucie powiada, że producenci ogumienia zalecają jazdę na oponach zimowych po nie zaśnieżonym asfalcie gdy średnia dobową temperaturą nie przekracza plus 7 st. C, a w przypadku aut usportowionych ta średnia wynosi nawet plus 12 st. C. Czyli pewnie dopiero w kwietniu. Przysłowia też powiadają: „Bój się w styczniu wiosny, bo marzec zazdrośny”, co oznacza, że za półtora miesiąca spodziewać się możemy mrozów i śniegu. A „Gdy kot w lutym na słonku się grzeje, musi w marcu iść na przypiepek”, czyli schować się przed mrozami. Jednak na prawdziwy, a nie przysłowiowy przebieg zimy nie mamy jako kierowcy większego wpływu... Nie mają go też ekolodzy wieszczący globalne ocieplenie. Ale warto pamiętać, że niegdyś mawiano „styczeń mrozem trzeszczeć musi, wtedy chłopa płon przydusi”, co oznacza, iż mroźny styczeń raczej zawsze zwiastuje obfite plony latem.

PRZYGODY KRASNAŁA PĄCZKA

We wtorek, 30 stycznia Klub Krzesławice OKKNH (os. Krzesławice ul. M. Wańkowicza 17) zaprasza o godz. 17.00 na spektakl dla dzieci w wykonaniu teatru Kanon pt. „Przygody Krasnała Pączka”. Ten pełen energii spektakl ma na celu przekazanie, jak wiele korzyści płynie z aktywnych form spędzania czasu, racjonalnego i higienicznego odżywiania oraz eliminacji siedzącego trybu życia. Poprzez barwną historię Krasnała Pączka, spektakl promuje zdrowy tryb życia, aktywność fizyczną oraz wspólne zabawy w grupie. W trakcie przedstawienia podkreślana jest rola integracji społecznej, zachęcając dzieci do współpracy, zrozumienia i współczucia. Wstęp: 30 zł. (f)

Kraków

OŚRODEK KULTURY
KRAKÓW-NOVA HUTA
KLUB KRZESŁAWICE

Przygody Krasnała Pączka

Spektakl dla dzieci w wykonaniu Teatru Kanon

30.01.2024 | g. 17:00
os. Krzesławice, ul. M. Wańkowicza 17

wstęp: **30 zł/os.**

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOVA HUTA · INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

OŚRODEK KULTURY
KRAKÓW-NOVA HUTA
KLUB KRZESŁAWICE

os. Krzesławice, ul. M. Wańkowicza 17
31-752 Kraków
tel. 12 641 80 08, 504 410 195
krzeslawice@krakownh.pl

WWW.KRAKOWNH.PL

REKLAMA

ZAPRASZAMY DO BARÓW MLECZNYCH NA
SMACZNE I NIEDROGIE POTRAWY

- Bar „Bieńczyce”, os. Kazimierzowskie 22, tel. 12 648 15 10
- Bar „Centralny”, os. Centrum C1, tel. 12 644 14 95
- Bar „Szkolny”, os. Na Skarpie 24, tel. 12 644 34 02
- Bar „Północny”, os. Teatralne 11, tel. 12 644 40 87

Bary zapewniają świeże i tanie dania
tradycyjnej kuchni polskiej



działający od ponad 30 lat

BIURA:

- os. Na Lotniku 1, U 24,
tel. 12-648-40-92
- ul. Okólna 4A,
tel. 12. 655-01-42

email: zarzadca@prokocim.pl

ZAPRASZA WSPÓLNOTY
MIESZKANIOWE

do współpracy
w zarządzaniu nieruchomościami

- Dysponujemy doświadczonym zespołem, którego członkowie posiadają licencje państwowe – ich kompetencje są rekojmnią profesjonalnej i rzetelnej dbałości o wasz budynek
- Gwarantujemy jasne i przejrzyste rozliczenie kosztów
- Prowadzimy przygotowanie i realizację przedsięwzięcia budowy instalacji ciepłej wody użytkowej w budynkach Wspólnot Mieszkaniowych – alternatywnie do remontu przewodów kominowych.

Vident

STOMATOLOGIA
PROTETYKA

lek. stom.
Andrzej Zimoch
tech. dent.
Marcin Słowiak

PEŁNY ZAKRES USŁUG
KORONY, MOSTY, PROTEZY,
EKSPRESOWE NAPRAWY

os. Boh. Września 1
tel. 12 641 48 08
12 645 93 33



Apteka
Gemini

Kraków
os. Kazimierzowskie 30

od 1. lipca
apteka całodobowa

F.H.U. "ELMAR" s.c.
rowery
 SPRZEDAŻ • SERWIS • KOMIS
 CZĘŚCI I AKCESORIA ROWEROWE
 31-625 Kraków, os. Piastów 60 A, paw. 3, Plac Targowy "PIAST"
 tel. 12 647 13 88 www.elmar.interial.pl elmar@interial.pl
 kom. 502 730 087 www.elmar-rowery.pl sklep@elmar-rowery.pl

Kraków

OŚRODEK KULTURY
 KRAKÓW-NOWA HUTA
 KLUB DUKAT

Zabawy karnawałowe

Dukatowe KarnawaLove dla dorosłych
 130 zł/os. | ograniczona liczba miejsc
3.02.2024 | godz. 19:00-2:00

PidżamaParty dla dzieci
 80 zł/os. | ograniczona liczba miejsc
9/10.02.2024 | godz. 19:00-8:00

Klub Dukat OKKNH, ul. Styczna 1

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



os. Grębałów, ul. Styczna 1
 31-764 Kraków
 tel. 504 418 929
 dukat@krakownh.pl

WWW.KRAKOWNH.PL
 OŚRODEK KULTURY
 KRAKÓW-NOWA HUTA
 OK_NOWAHUTA



SENTENCJA TYGODNIA:

Nie obrażaj się na bieg zdarzeń. One i tak tego nie rozumieją.

- Platon

HOROSKOP

BARAN (21 III-20 IV). Dobry okres dla Ciebie, i to zarówno w pracy zawodowej, jak i w rodzinnych układach. Twój wysiłek miał sens. Teraz po prostu odpocznij, możesz zwolnić tempo. Niczego nikomu nie obiecuj i rób tylko to, co lubisz.

BYK (21 IV-20 V). Daje o sobie znać Twoja niespokojna dusza. Masz wiele ciekawych pomysłów na wypełnienie wolnego czasu. Lubisz być dobrze przygotowany na każdą ewentualność. To cenią Twoi przyjaciele.

BLIŹNIĘTA (21 V-21 VI). Dopadła Cię melancholia. Częściowo jest to skutek fatalnej pogody. Nie lubisz mglistych, szarych dni, od

razu dołuje Twoje samopoczucie. Dbaj o zdrowie, bo przy takiej złej kondycji psychicznej łatwiej o chorobę.

RAK (22 VI-22 VII). Coraz częściej dystansujesz się od tłumu. Nie przepadasz za szumnymi imprezami, spotkaniami. Jeśli już w grę wchodzi towarzyskie pogaduszki, to w małym, kameralnym gronie. Potrzebujesz odrobiny samotności.

LEW (22 VII-22 VIII). Drobne kłopoty finansowe nie powinny Ci spędzać snu z powiek. Są to przejściowe trudności, nękające od czasu do czasu także innych Twoich znajomych. Skoncentruj siły na dodatkowych możliwo-

ściach zarabiania.

PANNA (23 VIII-21 IX). Czeka Cię tydzień normalnej krzątania przy codziennych zajęciach. To tak jak w starej piosence „dzień podobny do dnia”. Do tego jeszcze nieporozumienia rodzinne, ale poradzisz sobie z tym doskonale.

WAGA (22 IX-22 X). W najbliższym czasie sporo czasu poświęcisz na edukację. Uważasz, że na naukę nigdy nie jest za późno. Naturalnie masz rację, ale najpierw wzmocnij swoje nadzarpnięte zdrowie. To zadanie numer jeden.

SKORPION (23 X-21 XI). Masz intuicję w doborze współników do

współpracy. Uda Ci się więc i tym razem zmontować dobrze rozumiejącą się grupę ludzi do wspólnego działania. Razem możecie w firmie wiele zmienić na lepsze.

STRZELEC (22 XI-21 XII). Nie jesteś pewien powodzenia swoich dalekosiężnych planów. W pojedynkę niewiele wskórasz, konieczne jest szersze poparcie społeczne. A więc, krok po kroku, będziesz musiał zabiegać o sympatię i zwolenników.

KOZIOROŻEC (22 XII-19 I). Jeśli masz ciekawe plany związane z wyjazdem, dalszą podróżą, zaczynaj realizować. Zapewne też będziesz gościem sympatycznych krewnych. Oprócz wysiłku, bę-

dzie to duża przyjemność wspólnego spędzenia czasu.

WODNIK (20 I-18 II). Twoje plany życiowe powinny powieść się. Jesteś niezłym strategiem, wiesz, czego chcesz od życia i jakimi metodami osiągnąć cel. Będzie finalnie wiele powodów do satysfakcji osobistej i zadowolenia z sukcesów.

RYBY (19 II-20 III). Nie bardzo interesujesz się tym, co dzieje się w Twoim środowisku. Częściej za to uciekasz w wirtualny świat marzeń. W ten sposób nie odczuwasz codziennych problemów, ale niebawem skutecznie zmierzysz się z nimi.

- Samanta

AKTA SPRAWY

ZAZDROŚĆ I NARKOTYKI

Podobno pieniądze rządzą światem i naszymi poczynaniami. Ale bywa, że silniejsze są inne czynniki. Tak było w przypadku pary narzeczonych: 26-letniej Jolanty R. i 29-letniego Grzegorza W. których połączyła miłość, a z czasem przemyt narkotyków. Spore wspólne zyski nie pozwoliły jednak przetrwać uczuciu, bo pojawił się w ich życiu ktoś trzeci.

Kilka lat temu pracująca w Holandii przy hodowli tulipanów dwójka krakowian bardzo się zaprzyjaźniła. I przerodziło się to w coś o wiele poważniejszego. Na tyle, że oboje się zaręczyli. Połączyło ich coś jeszcze, mianowicie skłonność do używek, szczególnie dostępnych w Niderlandach narkotyków. I na tym też postanowili się dorobić, bo prace ogrodnicze przy kwiatach wydały im się zbyt pracochłonne i mało zyskowne. Ponieważ oboje starali się w miarę często bywać w Polsce, zawsze wwozili na nasz rynek heroinę, kokainę czy amfetaminę. Nie były to duże ilości, ale pozwalały naprawdę na w miarę spokojne życie. I nawet na planowanie ślubu i dużego wesela. Do tego jednak ostatecznie nie doszło, bo ich życie zmieniło się, gdy z Polski do Holandii przyjechał dawny znajomy pani Joli. I oczarował swoją starą koleżankę z liceum. Czego zakochany w 26-latkę pan Grzegorz kompletnie nie zauważył. Zajęty dilerką. Tymczasem para nadal przynajmniej dwa razy w miesiącu wykonywała samochodowy wyjazd do rodzinnego Krakowa. Za każdym razem realizując konkretne zamówienia małopolskich dilerów. Przy okazji oboje dopracowywali szczegóły swego ślubu i dużego planowanego 200 osób wesela, w pewnym podhalańskim pensjonacie w uroczych okolicznościach przyrody.

Jednocześnie od kilku miesięcy 26-latka w tajemnicy przed narzeczonym spotykała się z dawnym kolegą. Ten zamieszkał niedaleko ich i nie ukrywał, że w razie czego bardzo chętnie zajmie miejsce Grześka. Do tego dochodziło też to, iż jego kochanka coraz bardziej bała się przemytniczych podróży, do których jej partner ją wręcz zmuszał. Snując przy tym plany naprawdę dużego przemytu środków psychoaktywnych na wschodni rynek. Rzucił wtedy też jakkolwiek pracę i w zasadzie stał się zawodowym dilerem.

Ta dwoistość zamierzeń i perspektyw spowodowała, że mająca już dość tego wszystkiego kobieta podzieliła się swoimi obawami z swym nowym przyjacielem. Zdradzając, czym się kiedyś wspólnie zajmowali, a co teraz stało głównym celem życia jej narzeczonego. W czasie ich wspólnych rozmów padło kilka razy to, że pani Jola chce zerwać zaręczyny. Jednocześnie jej nowy partner wyznał jej miłość i zapewnił o stałości swoich uczuć. A także o związanych z nią poważnych, dalekosiężnych planach. W tym czasie Grzegorz W. miał wyjechać znowu do Polski. Jego dziewczyna nie chciała jechać – wiedząc – że znowu chodzi o przemyt. Wtedy też jej nowy znajomy uznał to za szansę na pozbycie się rywala. Zrobił rozeznanie i posiadając już konkretne informacje – zgłosił straży granicznej oraz policji – o celu podróży 29-latka.

Na terenie Polski ford, którym diler jechał do Krakowa został zatrzymany. Kontrola i przeszukanie zakończyły się znalezieniem ponad 2 kilogramów narkotyków schowanych w nadkolu pojazdu. Co skutkowało zatrzymaniem mężczyzny i postawieniem mu zarzutów o przemyt. Obecnie pan Grzegorz przebywa od kilku miesięcy w areszcie – wie już o tym, że jego narzeczona zerwała zaręczyny. Ale też to, że pani Jola i jej obecny partner – którzy wyjechali z Holandii na południe Francji – są sprawcami jego prawnokarnych problemów. (mar)

HUMOR

- Szeffie dostane podwyżkę? - pyta Kowalski.
 - Nie ma mowy! - odpowiada szef.
 Na to Kowalski:
 - Albo dostane podwyżkę, albo powiem innym, że ją dostałem.

- Wcale mi nie chodzi o to, że wasza rodzina jest bogata, po prostu Kocham pana córkę i chcę się z nią ożenić.
 - A z którą z nich, bo mam trzy?
 - Z dowolną...

- Czym się pan zajmuje? - pyta przechodnia ankieter.
 - Pomagam ludziom uzależnionym od alkoholu.
 - Jest pan psychoterapeutą?
 - Nie. Skupuję butelki.

Młody agronom ogląda sad i poucza właściciela:
 - Pan ciągle pracuje starymi metodami. Będę zdziwiony, jeśli z tego drzewa uda się panu ubierać choćby 10 kilogramów jabłek.
 - Ja też będę zdziwiony, bo zawsze zbierałem z niego gruszeki.

SAŁATKA Z ŻURAWINĄ

Szynkę kroimy w niewielkie paseczki. Obrane awokado kroimy w kostkę i skrapiamy sokiem z cytryny. Płatki migdałów prażymy na suchej patelni uważając, żeby się nie przypaliły. W salaterce układamy warstwami szpinak, kawałki szynki, awokado i żurawinę. Każdą warstwę skrapiamy sokiem z cytryny i olejem, posypujemy prażonym sezamem, płatkami migdałowymi i świeżo zmielonym pieprzem. Skrapiamy octem balsamicznym.

Składniki: 150 g szpinaku, 120 g suszonej żurawiny, 100 g surowej podsuszanej szynki np. parmeńskiej, awokado, prażony sezam, płatki migdałowe, olej, sok z cytryny, świeżo zmielony czarny pieprz, ocet balsamiczny.

